

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 i 188-88. Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ?

Łódź naskutek wczorajszego głosowania pozostała bez budżetu

Pobicie woźnego i aresztowanie na galerii dla publiczności

Kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę na to, że wczorajsze posiedzenie rady miejskiej może być

DECYDUJĄCE DLA JEJ ISTNIENIA.

Podkreślaliśmy, że z chwilą, gdy budżet zostanie przez plenium odrzucony, t. j. gdy rada nie da miastu budżetu, nie spełni ona swego kardynalnego zadania, do jakiego została powołana i przez to samo

WYDA NA SIEBIE WYROK ŚMIERCI.

W znanym upomnieniu ministra spraw wewnętrznych p. Kościakowskiego była mowa nie tylko o niewłaściwym postępowaniu rady i o ekscesach, uwłaczających powadze instytucji samorządowej, ale również o uchylaniu się rad: od swego obowiązku ustawowego — uchwalenia budżetu. Wczoraj rada miejska

PRZEPEŁNIŁA CZARĘ GRZECHÓW I ODRZUCIŁA BUDŻET. Muszając zarząd miejski do dalszej gospodarki pozabudżetowej. Logiczną konsekwencją tego kroku, poprzedzonego wzmiarkowaniem już upomnieniem władzy nadzorczej, może być

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ.

Odnosny artykuł ustawy samorządowej mówi wyraźnie, że właściwe władze MOGA naskutek tych okoliczności rozwiązać radę miejską.

Coprawda nie jest tam powiedziane, że władze te MUSZA skorzystać ze swego uprawnienia. Kto jednak przysłuchiwał się wczorajszym przemówieniom, w których przeważała

NUTA POŻEGNALNA,

musiał odnieść wrażenie, iż dni obecnej rady miejskiej są policzone i że już niedługo wieść ona będzie swój niesławny żywot.

TEN ŁABĘDZI ŚPIEW

wyczuwało się nie tylko w mowach opozycji, ale również i w wystąpieniach radnych endeków, którzy czyniąc resume swej dotychczasowej działalności, jednocześnie starali się oczyścić wobec galerii z popełnionych grzechów. Ten moment

OSTATNICH PORACHUNKÓW PRZED ROZSTANIEM

doszedł do apogeu w czasie przemówienia przedstawiciela Chadecji, który w dosadnych słowach scharakteryzował demagogię i kruchość obozu narodowego, zadając w ten sposób

OSTATNI CIOS ENDECJI,

cełne uderzenie spadając w kark byka, które znamionuje

KONIEC WIDOWISKA.

Ogólna mobilizacja

Ze względu na wagę wczorajszego posiedzenia frakcje zmobilizowały wszystkie swe siły. Przybył nawet radny Nutkiewicz — ofiara barbarzyństwa endeckiego, z obandażowaną głową. Frakcja BBWR. sprowadziła także posłankę Marczyńską, która, jak wiadomo, przebyła ciężką grype. Jednego radnego sprowadzono samochodem ze wsi. Brakło jedynie r. Bronisława Kowalskiego (obóz narodowy), który przebywa zagranicą. Jego głos, jak się okaże później, miał wielkie znaczenie i zaważył przy najdonioślejszej uchwale.

Długotrwałe prace nad budżetem zakończyły się nieuchwaleniem preliminarza.

Tak samo utracono pożyczkę 10-miljonową, do której cała robotnicza Łódź przywiązywała tyle nadziei. Stało się to wskutek destrukcyjnej taktyki obozu narodowego, przedkładającego demagogię partyjną ponad interes miasta i mieszkańców.

Zagajając posiedzenie kom. Wojewódzki zakomunikował radzie, że wojewoda łódzki zatwierdził uchwałę z dnia 26 marca r. b. w sprawie przyznania 10 proc. dodatku do uposażeń pracowników miejskich, poczem odrazu przeszedł do spraw budżetowych.

Deklaracje frakcyjne

Przed głosowaniem zapisał się do głosu w imieniu jedn. fr. żydowskich, pos. Minberg, który odczytał w imieniu swego klubu deklarację. Oświadczył on m. in., że budżet w opracowaniu komisarzy nie zadowolili bynajmniej żydów, albowiem nie uwzględniali potrzeb ludności żydowskiej. A tak przypuszczony przez obóz narodowy na prawa żydów, oraz demagogiczne jego wystąpienia, zdewastowały do reszty budżet łódzki, wypaczając całkowicie jego sens i rzucając na barki żydów utrzymanie instytucji pełniących w zastępstwie miasta pewne poważne zadania. Broniąc swych praw, radni żydowscy spotkali się z niesłychanymi w dziejach samorządu polskiego aktami gwałtu. Protestując przeciwko tej taktyce endecji, frakcje żydowskie głosować będą przeciwko budżetowi i jednocześnie zastrzegają sobie prawo wniesienia skargi do władz nadzorczych.

Linas Hacedek z pomocą endekom

Następnie złożył deklarację w imieniu frakcji sjonistycznej

Deklaracja frakcji B. B.

„Na wstępie naszej deklaracji dajemy wyraz wielkiemu oburzeniu, jakim jest przejęte całe społeczeństwo. Wiadomo, że miasto nasze, jedno z pierwszych w Polsce, jednomyślną uchwałą rady miejskiej w roku 1923 nadało Marszałkowi Piłsudskiemu jako Wskrzesicielowi państwa polskiego, dyplom honorowe go obywatela miasta. Obecnie rząd miejski łącząc się z całym społeczeństwem, oplakującym przedwczesny zgon Swego Wodza, przeczynał w budżecie skromną ofiarę na budujący się w Łodzi Dom-Pom-

r. Bialer, który m. in. powiedział, iż głosowanie nad budżetem potwierdziło w całości przewidywania żydów. Nie było dla nich niespodzianką, że endecja, zablokowana z hitlerowcem pójdzie wbrew liacji państwa, miasta i ludności...

Kom. Wojewódzki: Proszę nie mówić o tem, że wbrew interesom państwa!

R. Bialer: Jako pełnoprawni obywatele mieliśmy prawo domagać się subwencji dla takich np. instytucji, jak pogotowie nocne „Linas Hacedek“, które niesie pomoc wszystkim mieszkańcom bez różnicy narodowości, o czym zresztą, radni z obozu narodowego mogli przekonać się na sobie, kiedy im po smutnej bitwie w radzie owo pogotowie nocne udzieliło pomocy (głośny śmiech na sali, również na ławach endecji).

W konkluzji r. Bialer zapowiada, że frakcja jego głosować będzie przeciwko budżetowi en bloc

Następną deklarację w imieniu klubu BBWR. składa pos. Woleczyński.

„Na wstępie Panowie z większością, tę wielką i świętą dla narodu rzecz, stargali, głosując przeciw. Zakładając przeciw temu najgorętszy protest, pozostawiamy osąd tego czynu historii.

Przechodząc dalej do spraw budżetowych zaznaczamy, że uważamy za słuszne i konieczne składać nie przez poszczególne frakcje poprawek, wpływających z istotnych potrzeb miasta i opartych na jego możliwościach finansowych, głosować waleśnie za temi poprawkami bez względu przez którą frakcję były

składane. Troska o dobro miasta na kazywała nam głosowanie za udzieleniem zarządowi miasta upoważnienia do wystawienia weksli na początku roku, byleby roboty sezonowe rozpocząć jak najwcześniej w myśl potrzeb szerokich mas bezrobotnych. Niestety, pomimo uznania tej sprawy za pilną przez wszystkie frakcje mniejszościowe, większość do uchwalenia upoważnienia nie do puściła, powodując opóźnienie rozpoczęcia robót o blisko dwa miesiące.

Ta sama troska nakazywała nam głosowanie za pozycjami, obejmującymi znane ze swej pracy społecznej instytucje, które wyręczają miasto w załatwianiu wielu poważnych zagadnień z życia naukowego, społecznego, kulturalnego i bezpieczeństwa, spełniając względem państwa i miasta wysoce humanitarne i obywatelskie obowiązki, jak np. straż ogniowa, wolna wszechnica i in. Z przerażeniem patrzyliśmy jak ta sama większość dlatego jedynie głosowała przeciw, że wymienione organizacje nie posiadają sztytu Obozu Narodowego.

Zakładając protest przeciwko wszystkim skreśleniom jako sprzecznym z interesami i dobrem miasta

głosować będziemy przeciw budżetowi!

...Może być znowu źle!

Następnie odczytuje deklarację w imieniu Poalej Sjonu, radny Holenderski. Oświadczenie jego wywołuje na sali pierwszy incydent. Kiedy r. Holenderski stwierdzał, że cała robotnia decyzja obliczona jest na poklask ulicy, że jest typowo demagogiczna, radni z obozu narodowego zaczynają walić w stoły i krzyczeć.

Adw. Kowalski: To nieprawda! Kłamstwo!

R. Stolarek (grozi): Oj, bo może znowu być źle...

Kom. Wojewódzki dzwoni, usiłując uspokoić radnych i zwraca się do r. Stolaraka: „Panie radny, ja pana do pomocy nie potrzebuję...”

R. Holenderski: Stwierdzam tylko fakty. Cała rada widziała tu ekscesy i awantury. Mówię kończąc deklarację stwierdzeniem, że głosować będzie przeciwko budżetowi, gdyż nie ma zaufania, ani do komisarzy, ani do większości endeckiej.

Robotnicy przeciw budżetowi

Z kolei składa deklarację prezes frakcji socjalistycznej, p. Waleczak. Deklaracja jego brzmi:

„Przedłożony radzie miejskiej preliminarz w opracowaniu komisarycznego zarządu miejskiego, jak i z wprowadzonymi zmianami przez większość rady, w okresie spotęgowanej nędzy i bezrobocia, nie odpowiada potrzebom szerokich mas robotniczych. Wszystkie poprawki przedłożone do budżetu przez naszą frakcję, a zmierzające do zapewnienia masom robotniczym odpowiedniej pomocy lekarskiej, szpitalnej, żywnościowej i opałowej, na pomoc zimową pozabawionym zasiłków, na obronę prawną bezrobotnym przed eksmisjami, oraz na zwiększenie pomocy w zakresie opieki społecznej nad matką, dzieckiem i nad starcami, zostały brutalnie odrzucone przez większość endecką i frakcje mieszczańskie. Odrzucono również subwencje na krzewienie oświaty i kultury. Frakcja socjalistyczna stojąc na stanowisku rzeczywistego

samorządu, opartego na szerokiej masach robotniczych, nie ma zaufania do rządów komisarycznych. Awantury, w rezultacie których zostało pobitych dwóch radnych socjalistycznych mają na celu zasłonięcie reakcyjnego oblicza politycznego i społecznego burżuazji polskoniemiecko-żydowskiej. Tej reakcji przeciwstawiamy jednolity front proletariatu bez różnicy wyznania i narodowości. Głosować będziemy przeciwko budżetowi.

Następnie składa deklarację r. Potapczuk (Ch. D.). Budżet — mówi on — nie jest taki, jaki sobie życzy Łódź i ogół robotniczy. Jest wskutek demagogii endeckiej złośliwy i stronniczy. Odrzucono subwencje dla organizacji chrześcijańskich i całego szeregu niezwykle pożytecznych instytucji miejskich, a uwzględniono pozycje dla „kahlerowskiej ilharmonji“. Frakcja chadecka głosować musi przeciwko takiemu budżetowi.

Łabędzi śpiew p. Podgórskiego

Ostatni składa deklarację prezes obozu narodowego, radny Podgórski.

— Rola w radzie zmieniły się — mówi p. Podgórski. — Kiedyś endecja była przeciwko budżetowi, dzisiaj musi być z budżetem.

Następnie p. Podgórski zaznacza z dumą, że endecja jest przeciwko wszelkim pozycjom na instytucje żydowskie. „Żydzi

chcieliby raz korzystać z normalnych świadczeń, a potem jeszcze otrzymywać subsydia. Endecja uważa, że wogóle daje się za dużo subwencji”.

P. Podgórski stara się usprawiedliwić obóz narodowy i utrzymuje, że czynione były z rozmaitych stron starania w kierunku rozbięcia go. Nasamprzód en-

(Dokończenie na str. 3-iej)

Jaki będzie przyszedł sejm

Zdecydowana przewaga elementu chłopskiego

90 proc. posłów narodowości polskiej

W ubiegłym tygodniu weszliśmy również w okres wrażliwych upałów politycznych. Rozpoczęła się na terenie sejmowej komisji konstytucyjnej walka o ordynację wyborczą. Potem przejdzie ona na teren sejmu i senatu, i prawdopodobnie za trzy - cztery miesiące odbędzie się wybory do nowych izb ustawodawczych.

Mimo, iż klub PPS zgłosił odrębny projekt ordynacji wyborczej w postaci wniosku, który ze względów formalnych musiał być ściśle zastosowany

do nowej konstytucji, mimo, iż inne kluby opozycyjne zgłaszały szereg poprawek do projektu BB., nie ulega jednak wątpliwości, iż na plenum sejmowym przejdzie projekt BB. bez jakichkolwiek zmian.

Mimo to, iż umysły najszerzszych sfer społeczeństwa obecnie zaabsorbowane są sprawami gospodarczymi, kryzysem, bezrobociem, jednak na skutek ożywionych debat sejmowych budzi się stopniowo zainteresowanie sprawami ordynacji i zbliżających się wyborów.

li, w tem w Łodzi prawdopodobnie do 35.000 osób. Prawo bierne posiadać będzie obecnie obywatel po ukończeniu lat 30, nie jak uprzednio — 25 lat.

W rozdziale IV projekt dzieli obszar państwa na 104 okręgi wyborcze dwumandatowe, czyli na jeden okręg wypadłoby mniej więcej 315.000 — 320.000 mieszkańców. Na 104 okręgi 22 okręgi będą czysto miejskie, przemysłowe, dalsze 8 okręgów o pewnej przewadze ludności miejskiej, 19 okręgów z drobnym odsetkiem ludności miejskiej i pozostałych 55 okręgów wybitnie wiejskich. Właściwie na 104 okręgi w 30 okręgach decydować będzie element robotniczy, w 74 — włościanstwo. Ten stosunek ludności wsi do miast w istocie istnieje w państwie.

Dla sześciu największych miast: Warszawy, Łodzi, Krakowa, Poznania, Lwowa i Wilna wprowadzono pewną poprawkę, przyznając większą liczbę mandatów przez przydzielenie większej liczby okręgów dwumandatowych, naprzykład Łodzi przyznano trzy okręgi, czyli sześć mandatów, jeden mandat na 100.000 mieszkańców, gdy we Lwowie 1 mandat na 80.000 mieszkańców, w Poznaniu na 60.000, w Krakowie i Wilnie na 50.000, w Warszawie i Katowicach, tak jak w Łodzi, jeden mandat na 100 tysięcy mieszkańców. W niektórych okręgach wiejskich jeden mandat przypada na 220.000 mieszkańców, jak w Chełmskim, Łukowskim, Zamojskim na Lubelszczyźnie, w Krzemienieckim (jeden man-

dat na 235.000 mieszkańców) i Łuckiem na Wołyniu, Stanisławowskim i Kołomyjskim w Małopolsce Wschodniej.

Pewne uprzywilejowanie widoczne jest w okręgach Poznańskiego i Pomorza, w których naogół jeden mandat przypa-

da na 100.000 — 130.000 mieszkańców. Znacznie przekrzywione są okręgi przemysłowe miejskie — Piotrków i Sosnowiec, gdyż wybierają jednego posła na 180.000 mieszkańców. W okręgach tych znaczne wpływy posiada PPS

Skład nowego sejmiku

W przyszłym sejmie zdecydowaną przewagę będzie miało przedstawicielstwo wsi, — gdyż na 208 posłów najwyżej 60 będzie z miast, zaś 148 — chłopskich. Sejm więc będzie miał charakter wybitnie chłopski.

O ile chodzi o możliwość mandatów mniejszości narodowych, to sprawa ta przedstawi się dla nich, mimo celowych alarmów endecji, niezbyt różowo.

Ścisłe dane, opracowane na podstawie ostatniego spisu ludności, nie są dotychczas opublikowane, jednak na podstawie opracowań według spisu z 30 września 1921 r. należy przypuszczać, iż na obecne 33 miliony mieszkańców jest Polaków 22.800.000, Ukraińców 4.700.000, Żydów — 2.500.000, Białorusinów i Niemców po 1.300.000; pozostali Czesi, Rosjanie, Litwini nie stanowią poważniejszych grup. Gdybyśmy przyjęli jeden mandat na 150.000 mieszkańców, wówczas należałoby wybrać reprezentantów ludności polskiej — 146, ukraińskiej — 30, żydowskiej — 16, niemieckiej — 8, białoruskiej — 8. — Ukraińcy stanowią większość ludności w trzech województwach: stanisławowskim, wołyńskim i tarnopolskim; ogółem na terenie 14 okręgów, w których wybiera się 28 posłów. Z tego, co zdołało dojść do wiadomości publicznej, wynika, iż Ukraińcom zapewni się 10 — 12 mandatów.

Białorusini nie stanowią w żadnym z województw znaczniejszej większości, w województwie poleskim mieszka ich 42,6 proc. ogółu ludności, nowogródzkiem 37,6 proc., wileńskim 25,7 proc. Z tego terenu wybiera się 18 posłów z 9 okręgów.

Ludność białoruska uzyska być może 1 posła.

Żydzi zwarcie zamieszkują w Warszawie i Łodzi i stanowią mogą w okręgach tych miast od 30 — 60 proc. ogółu ludności. Razem 9 okręgów, 18 posłów. W innych okręgach są rozsypani.

Żydzi mogą uzyskać najwyżej 4 mandaty.

Niemcy może otrzymają jeden mandat w wojew. Śląskiem na 8 wyznaczonych posłów.

Jeden mandat ukraiński średnio wypadła na 400.000 ludności ukraińskiej, jeden mandat ży-

dowski na 650.000 obywateli narodowości żydowskiej, 1 poseł białoruski i jeden niemiecki na 1.300.000 białorusinów i 1.300.000 Niemców, gdy na jednego reprezentanta ludności polskiej wypadła 120.000 Polaków.

Płonnie są alarmy „narodowców“, ha, nawet ludowców, że przy tej ordynacji wyborczej zagrożony jest „interes narodowy“. Na 208 posłów najwyżej będzie 10 — 12 Ukraińców, 4 Żydów, jeden Białorusin, jeden Niemiec, więc Polaków będzie 190, czyli 90 proc. Żaden z dotychczasowych sejmów nie miał tak wysokiego odsetka reprezentantów ludności polskiej.

W obecnym sejmie na 444 posłów Ukraińców jest 21, Niemców — 5, Żydów — 7; w sejmie z r. 1928 było Ukraińców 49, Żydów — 14, Białorusinów — 8, Niemców — 21, Rosjanin — 1.

O ile weźmie się pod uwagę, że według nowego projektu liczba posłów zredukowana jest nieco więcej niż o połowę, wówczas stosunek reprezentantów mniejszości narodowych w porównaniu z obecnym sejmem nie niega żadnej zmiany.

Według rozdziału V-go projektu nowej ordynacji wyborczej akcja wyborcza najdłużej trwać może dwa miesiące od dnia zarządzenia wyborów, czyli w porównaniu z dotychczasowymi przepisami skraca się ją o 24 dni.

I w tym wypadku niedaleka przyszłość wykaże, czy skrócenie akcji wyborczej jest racjonalne. Skrócenie okresu agitacji wyborczej przy wyborach do samorządu w niektórych miejscowościach nie pozwoliło poważniejszym nawet grupom politycznym na sumienne rozplanowanie agitacji wyborczej, na poważne przeoranie umysłów i zmusiło do operowania jedynie hasłami demagogicznymi. Masy poszły na lep tych hasła i najsmutniejszy rezultat tego mamy w Łodzi.

J. K.

Teatr „Rozmaitości“ Tel. 112-25
Ostatnie występy słynnej primadonny
Zyny Goldstein
Dziś, w środę poraz ostatni
wesoła operetka pt. **ONA KOCHA**
Ceny biletów na parterze 1 złoty
Jutro, w zwartek premiera!
„Panna do wszystkiego“
z Zyną Goldstein w roli głównej

Stara ordynacja

Dotychczas obowiązuje ustawa o ordynacji wyborczej do sejmu z dnia 28 lipca 1922 r., składająca się z 15 rozdziałów, 119 artykułów, podpisana przez marszałka sejmu Trąpczyńskiego, premiera ówczesnego prof. Nowaka, ministrów spraw wewnętrznych, A. Kamińskiego i sprawiedliwości, W. Makowskiego.

Według tej ordynacji prawo wybierania posiadał każdy obywatel po ukończeniu 21 lat za prawo bierne po ukończeniu 25 lat. Posłów do sejmu wybierano 444, w tem 372 z 6 okręgów i 72 z list państwowych, wysuniętych przez stronnictwa polityczne, biorące udział w akcie wyborczym. Państwo było podzielone na 64 okręgi wyborcze, w pojedynczym okręgu wybierano od czterech do siedmiu przeważy nie posłów z wyjątkiem okręgu I — Warszawa miasto, który posiadał 14 mandatów. Łódź, okręg XIII, wybierała 7 posłów.

Akcja wyborcza trwać mogła najkrócej 78 dni od dnia ogłoszenia wyborów w Dzienniku Ustaw. Akcję wyborczą przeprowadzała państwowa komisja wyborcza, w skład której wchodziła jako przewodniczący, generalny komisarz wyborczy, mianowany przez prezydenta Rzeczypospolitej z pomiędzy trzech kandydatów, przedstawionych przez zebra nie prezesów sądu najwyższego, oraz osiem członków z osmiu najliczniejszych klubów poselskich ustępującego sejmu. W skład okręgowej komisji wy-

borczej wchodził jako przewodniczący sędzia państwowy, mianowany przez generalnego komisarza wyborczego na wniosek prezesa sądu apelacyjnego i czterech członków, delegowanych przez samorząd powiatowy lub miejski. W Łodzi członków delegowała rada miejska.

Do obowiązków komisji okręgowych wyborczych należało w pierwszym rzędzie zbadać, czy zgłoszone listy kandydatów odpowiadają przepisom prawa i komisja była wówczas dopiero upoważniona do unieważnienia listy, gdy dostreżono braki i wady nie zostały przez pełnomocników poprawione i ponownie zgłoszone w ciągu pięciu dni.

Listy kandydatów miało prawo zgłosić najmniej 50 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym. Lista kandydatów mogła być oznaczona albo przez wskazanie stronnictwa, zgłaszającego listę, albo te innymi słowami, odróżniając ją od innych list. Listy natomiast otrzymywały w komisji swój numer kolejny.

Głosowanie w zasadzie było tajne. Wyborca sam wkładał przyniesioną przez siebie białą kartkę z odpowiednim numerem listy, której był wyznawcą, do koperty, którą następnie wrzucał do urny. Głosowanie było powszechne, bezpośrednie, równe, tajne i proporcjonalne. To znaczy, iż na podstawie specjalnego obliczenia metodą d'Hondta, w okręgu nawet czteromandatowym mogło słabsze stronnictwo uzyskać mand-

GEORGE RAFT
CAROLE LOMBARD



Rumba

największa sensacja świata

Nowa ordynacja

Artykuł 32 punkt 1 nowej konstytucji powiada, że „sejm składa się z posłów wybranych w głosowaniu powszechnym, tajnym, równym i bezpośrednim“.

Formalnie została zniesiona proporcjonalność głosowania i obecny projekt ordynacji wyborczej wspomina już jedynie o czteroprzymiotnikowym prawie głosowania.

Nowy projekt ordynacji wy-

borczej do sejmu składa się z 22 rozdziałów i ustala liczbę posłów na 208, czyli o 236 mniej. Dotychczas było średnio jeden poseł na 75.000 mieszkańców, obecnie jeden poseł na 160.000 mieszkańców. Według artykułu 2-iego projektu prawo czynne posiadać będzie obywatel dopiero po ukończeniu 24 lat, czyli pozbawiono tych uprawnień trzy roczniki, a więc około 2.300.000 młodych obywa-

Kino
EUROPA
NARUTOWICZA 20.
Pocz. 4, 6, 8, 10
Pomimo gorąca, na naszej sali kinowej panuje **przeziębły chłód!**

Rewelacyjna zniżka cen na okres letni!
Dziś powtórzenie premjery!
JANET GAYNOR i CHARLES FARRELL
Czarująca para kochanków
W najnowszym filmie miłosnym pt. **„Zmiana serc“**
Na seanse o g. 4 i 6 wszystkie miejsca po
Na późniejsze seanse ceny zniżone: parter od **zł. 1.09**

Pomimo lata kino nasze wyświetla największe przeboju sezonu!

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ?

(Dokończenie)

decja rozporządzała 39 głosami. Oderwano od niej chadecję. Odłąd większość w radzie była już stale przypadkowa. Chadecy zdradzili swoich wyborców...

Kom. Wojewódzki zwraca uwagę mówcy:

— Proszę nie używać takich wyrażań, bo one są obosieczne.

Następuje dalej wyznaczenie stałego endeka:

— Ja jako stary człowiek w obozie narodowym należałem do tych, co mieli skłonności kompromisowe. Niestety młodsi są bezwzględni. Praktyka nauczyła nas, że należy takimi być.

P. Podgórski opowiada dalej, jak to wybrali endecję do rady,

Przekupywanie radnych N. D.?

Chce mianowicie powiedzieć, że próbowano wielokrotnie skruszyć frakcję endecką i rozbić ją...

Kom. Wojewódzki: To, co ktoś robił, czy chciał zrobić nie ma nic wspólnego z budżetem i nikogo nie obchodzi...

R. Podgórski podnosi głos i woła, że chodziło o oderwanie głosów...

Inż. Wojewódzki przywołuje mówcę do porządku, ale ten ciągle krzyczy, że **OBIECYWANO CZŁONKOM JEJGO FRAKCJI POSADY, ŻE USILOWANO ICH ŚWIADOMIE PRZEKUPYWAĆ...**

Policja na galerji

W momencie powstawania z miejsc radnych endeckich na galerji rozlegają się oklaski i okrzyki na cześć endecji. Demonstracja trwała dwie minuty. Sprawdzona publiczka „narodowa” woła: „Precz z żydami!” „Brawo chłopcy!” W czasie tej wrzaskliwej demonstracji, p. Podgórski opuszcza trybunę, przywołany poraz drugi do porządku przez komisarza.

Uwagę komisarza endeccy radni przyjmują ironicznymi oklaskami.

Jednocześnie na galerji wrzaski potęgują się. Komisarz za rzadza natychmiastowe opróżnienie sali z publiczności. Woźni wkraczają na balkon, by wykonać polecenie komisarza. Demonstranci endeccy stawiają jednak czynny opór woźnym. Jakiś krzykacz dostał formalnego ataku histerycznego, drugi zaś

Odrzucenie budżetu

Wreszcie, kiedy udało się uspokoić salę, kom. Wojewódzki poddaje budżet en bloc pod głosowanie.

Za budżetem wypowiada się tylko endecja i r. Kahler, razem 35 głosów. Przeciwno budżetowi głosują BBWR., socjaliści, żydzi i chadecy, rozporządzający ra-

35:36 w 3-ch głosowaniach

Po chwili adw. Kowalski kwestjonuje rezultat głosowania, wobec czego komisarz przeprowadza poraz drugi obliczenie głosów. Wynik nie zmienił się: 35 za, 36 przeciwko.

Mec. Kowalski nie uspakaja się i tym razem i ośmieszając się przed radą, domaga się obliczenia głosów poraz trzeci.

— Ja mam wątpliwości — krzyczy na głos. Jeden radny wstrzymał się od głosowania.

Zarządzono więc głosowanie poraz trzeci.

Oczywiście, że obliczenie głosów dało ten sam wynik.

Kom. Wojewódzki wyjaśnia,

że upłynął już rok od tego czasu, że nie zatwierdzono endeckie go magistratu itp. itp. i wyraża przypuszczenie, że komuś zależy na tem, aby obóz narodowy skompromitować do reszty, jak ostatnich durniów. Ale młody element w obozie narodowym jest coraz groźniejszy i nie pozwoli się „położyć”. Chociaż budżet upadnie w głosowaniu en bloc to i tak, zdaniem p. Podgórskiego, honor endecji będzie uratowany, bo swój efekt ona już osiągnęła...

Następnie mówca twierdzi, że wie i przewiduje, że rada miejska zostanie lada dzień rozwiązana i dlatego chce radzie coś powiedzieć na pożegnanie.

Występ adw. Kowalskiego

Zanim jeszcze inż. Wojewódzki zakończył, z miejsca swojego wstaje mec. Kowalski i zaczyna przemawiać idąc w stronę trybuny.

Zarzuca on komisarzowi, że lekceważy większość, gdyż przychodzi z wnioskiem o pożyczkę na radę, gdy trzyma pod korcem wniosek endecji o powołanie komisji śledczej dla zbadania całokształtu robót publicznych.

— Czem wytłumaczyć — mówi mec. Kowalski — że od pół roku kłócimy się, awanturujemy (śmiech) uchwalamy rozmaite rzeczy, któ-

rych się nie wykonywało. Np. uchwalono statut komisji rewizyjnej, a do tego nie powołano jej do życia. Komu zależy, aby rządy miejskie odbywały się bez kontroli? Nie możemy głosować za pożyczką, bo nie wiemy, kto ją da i kto ją weźmie. Nie mamy zaufania do komisarza (zwracając się do socjalistów) A czy panowie mają zaufanie do komisarza? (Salwy śmiechu na sali).

Następnie „Wódz” znów porusza sprawę opróżnienia galerji... i nagrody literackiej.

— Proszę tych radnych, którym obiecywano posady, aby wstali z miejsc.

Wstaje ośmiu czy dziesięciu endecków. Ogólne zdziwienie wywołuje fakt, że wstała również żona prezesa frakcji endeckiej, p. radna Podgórska...

Widocznie zapomniano umówić się z góry, kto ma wstać...

Szamotanie się z woźnymi trwało dość długo, tak, że musiano wezwać na galerję policję. Jeden z „widzów”

ZOSTAŁ PRZEZ POLICJĘ ARESZTOWANY.

Gdy awantura się uspokoiła adw. Kowalski protestuje przeciwko usuwaniu publiczności z galerji.

Kom. Wojewódzki radzi mu na przyszłość nie sprowadzać ludzi, którzy się źle zachowują. Uwaga ta oburza mec. Kowalskiego, który woła:

„Proszę o zastosowanie regulaminu. Najpierw trzeba dać galerji upomnienie, a potem wydalac”.

R. Kapezyński coś bełkocze R. Grzegorzak wtóruje mu.

Kom. Wojewódzki: Proszę się uspokoić! Nie mogę pozwolić, aby galerja wtracała się do obrad.

„Nieściskości” p. mecenasa

Kom. Wojewódzki prostuje następnie cały szereg nieściskości w przemówieniu mec. Kowalskiego. Protestuje przeciw użyciu nieprzyzwoitego zwrotu o „adwokackim posmaku” — „komisja śledcza”, który na leżałoby zastąpić nazwą „komisja do specjalnych zleceń”.

Gdyby adw. Kowalski wiedział o nieporządkach jakichś na robotach, toby niewątpliwie o tem pisał w swoim „Oreodniku”.

Co się tyczy statutu komisji rewizyjnej, to znajduje się on jeszcze w województwie i nie został zatwierdzony. Komisję możecie sobie wybrać — mówi inż. Wojewódzki do endecków. — Zdaje się, że chodzi wam o dostawy... Proszę bardzo. Tylko nie przekraczajcie faktów. Wniosek endecki o powołanie takiej komisji będzie na tem samym posiedzeniu poddany pod głosowanie. Nie

Pożyczka i... wybory do sejmiku

Po tych wyjaśnieniach rozpoczęła się długa, przeszło 3 godziny trwająca debata nad pożyczką. Pierwszy przemawiał r. Walezak który oświadczył, że mimo zastrzeżeń co do wydatkowania sum głosować będzie za kredytami, gdyż chodzi przedewszystkiem o to, aby dać ludziom pracę i złagodzić nędzę.

Mówi się o tem, że pożyczka 10-miljonowa ma związek z nadchodzącymi wyborami do sejmiku. Możliwe... Ale gdyby zatrudnienie bezrobotnych miało zależec od wyborów, to należałoby sobie życzyć, aby wybory odbywały się co rok... Przynajmniej

10-miljonowa pożyczka

Komisarz przystępuje do następnego punktu porządku dziennego, t. j. do sprawy 10-miljonowej pożyczki.

W tym momencie wstaje adw. Kowalski i oświadcza, że chce wygłosić referat.

Kom. Wojewódzki: Kto pana do tego upoważnił?

Adw. Kowalski: A kto pana?

Kom. Wojewódzki: Będę mówił w imieniu zarządu miejskiego.

Starcie z komisarzem

Kom. Wojewódzki: Pan nie zna ustawy i regulaminu.

Mec. Kowalski: Nie wiadomo, kto czyta lepiej... Dlaczego pan komisarz wbrew ustawie zawiesił uchwałę, aby nie udzielić nagrody literackiej żydom? A przecież to „dobra uchwała”.

Mec. Kowalski unosi się, tak, że przewodniczący musi go znów przywołać do porządku.

Mec. Kowalski: Ja nie mogę o tych rzeczach mówić spokojnie! P. Podgórski mówił tu o próbach przekupienia radnych...

Kom. Wojewódzki: Każdy

powinien mieć tyle siły, aby o przeć się przekupstwu...

Mec. Kowalski: My wiemy, o co nam chodzi. Chcecie rozwiązać radę. Pożyczka to trik...

Mec. Kowalski: Proszę zapisać do protokołu... Dlaczego panowie wyskoczyliście z pożyczką pod koniec?

Kom. Wojewódzki: Pod koniec czego?

Mec. Kowalski: (jąka się) pod koniec... lata, ferji.

można było tego wcześniej uczynić ze względu na przeciągające się debaty budżetowe

Co do opróżnienia galerji, to powtarzam — mówi p. Wojewódzki — **sprowadzajcie sobie ludzi spokojnych...**

Powstaje wrzawa na ławach endeckich.

Adw. Kowalski bije w stół i krzyczy: Kto sprowadza?

Incydent zostaje jednak zażegnany.

Następnie komisarz rządu wy stwierdza, że mógłby w każdej chwili przyjść do rady w myśl ustawy, o powtórne rozpatrzenie sprawy paragrafu aryjskiego w nagrodzie literackiej, bo nie obawia się wcale tego, że „paragraf” zostanie uchwalony. Na to potrzeba przecież dwóch trzecich głosów, którymi endecja — na szczęście, nie dysponuje...

Przemówienie p. mecenasa

można było tego wcześniej uczynić ze względu na przeciągające się debaty budżetowe

Co do opróżnienia galerji, to powtarzam — mówi p. Wojewódzki — **sprowadzajcie sobie ludzi spokojnych...**

Powstaje wrzawa na ławach endeckich.

Adw. Kowalski bije w stół i krzyczy: Kto sprowadza?

Incydent zostaje jednak zażegnany.

Następnie komisarz rządu wy stwierdza, że mógłby w każdej chwili przyjść do rady w myśl ustawy, o powtórne rozpatrzenie sprawy paragrafu aryjskiego w nagrodzie literackiej, bo nie obawia się wcale tego, że „paragraf” zostanie uchwalony. Na to potrzeba przecież dwóch trzecich głosów, którymi endecja — na szczęście, nie dysponuje...

Przemówienie p. mecenasa

Przewodniczący Wojewódzki referuje następnie obszernie sprawę pożyczki Łodzi, omówioną szczegółowo we wczorajszym „Głosie Porannym”.

Kom. Wojewódzki stwierdza, że na komisji endecja wbrew stanowi sku wszystkich innych frakcji opowiedziała się za odroczeniem tej sprawy, co byłoby szkodliwe dla miasta i szerokich rzesz bezrobotnych.

Przemówienie to było ciągle przerywane przez endecków.

2.000 zł. za głos

Za pożyczką przemawia jeszcze r. Holenderski i r. Sznajder (BB).

— Każdy demagog potrafi coś wymyśleć — zaczyna ten ostatni.

Mec. Kowalski: Precz z panem!

R. Sznajder: Kahlerowi obóz narodowy dał 2.000 zł. za 1 głos na filharmonję z dyrygentem

sprowadzonym z Gdańska. To jest jawne przekupstwo. Czy nasi artyści, którzy pojechali krzewić kulturę polską do rodaków w Niemczech dostali subwencję? Owszem dostali... Połamali im kości...

R. Czernik: A kto był sługusem...

R. Sznajder: Cicho stary! Nie bądź taki ładny...

R. Belka (ob. nar.) powiada, że niema przekonania do komisarza, który gra komedję...

Kom. Wojewódzki przywołuje mówcę do porządku.

R. Milman twierdzi, że endecja nie powinna karać robotników dlatego, że ma zatarg z rządem. Za trudnienie bezrobotnych to nakaz chwili. Obecnie endecja, zszedłszy z konika antysemitckiego skompromitowała się do reszty. Musiała odstąpić swe oblicze właściwe. Głosu je przesiwko robotniczym masom...

Na wniosek dr. Krausza przerwa no dyskusję...

Endecy robią politykę

W odpowiedzi na to endecja „demonstracyjnie” opuściła posiedzenie, tak, że zabrakło kwalifikowanej większości dla przeprowadzenia głosowania nad pożyczką.

Blża już godzina 2 w nocy, gdy komisarz poddał pod głosowanie sprawę przyjęcia dotacji z funduszu pracy na roboty sezonowe. Po uchwaleniu tych dotacji, endecja wróciła na salę. Kom. Wojewódzki próbował tedy powrócić do pożyczki 10-miljonowej, ale wtedy endecy poraz drugi opuścili posiedzenie. Nie było więc innej rady, jak przystąpić do rozpatrzenia całej serii na głych wniosków.

Wniosku bloku socjalistycznego w sprawie protestu przeciwko ordynacji wyborczej do sejmiku, komisarz nie poddał pod głosowanie, uważając że sprawa nie należy do kompetencji rady.

Przeszły natomiast wnioski na gło: endecki o powołanie do życia komisji dla zbadania całokształtu robót publicznych; wniosek chadecji, aby wydelegować do Warszawy delegację, celem uzyskania większych kredytów na roboty sezonowe

uchwaleniu wniosków, kom. Wojewódzki poraz trzeci powrócił do pożyczki. Endecy zagrozili opuszczeniem sali, o ile pożyczka zostanie poddana pod głosowanie. Natomiast wyrazili gotowość dyskutowania nad pożyczką bodaj do rana, przyzem nie chcieli zgodzić się na ograniczenie przemówień do 5 minut.

Pożyczka odrzucona!

O godz. 4.10 nastąpiło głosowanie. Frakcja żydowska nie obecna. Pożyczka została odrzucona.

bezrobotni ucieszyliby się...

Następnie przemawia r. dr. Krausz, który strofuje endecków i porównuje ich z dzikimi szcepami afrykańskimi.

Za pożyczką wypowiadają się również radni Mineberg i Peterman (Ch. D.). W czasie przemówienia tego ostatniego doszło do głośnych kontrowersji z endecją. R. Peterman, dawny kolega frakcyjny narodowców, demaskuje endecję i zarzuca jej brak serca i etyki. sprzeczną z zasadami chrześcijaństwa. Mówca opowiada jak to zmuszano w swoim czasie chadeców do głosowania przeciwko sprawom pilnym dla robotników. Chodzi

o to, aby odnieść sukces polityczny... To jest demagogja.

— Was — zwraca się mówca do endecków — chciano podobno przekupić. Kiedy myślny na leżeli do endecji, o czemś podobnym nie słyszeliśmy. A teraz tak będziecie spać, jak żeście sobie pościelili... Większości nie macie. A trzeba było głosować w budżecie za subwencjami dla katolickich instytucji, a nawet dla tych żydowskich instytucji, które są dla miasta pożyteczne.

Przemówienie to było ciągle przerywane przez endecków.

2.000 zł. za głos

Za pożyczką przemawia jeszcze r. Holenderski i r. Sznajder (BB).

— Każdy demagog potrafi coś wymyśleć — zaczyna ten ostatni.

Mec. Kowalski: Precz z panem!

R. Sznajder: Kahlerowi obóz narodowy dał 2.000 zł. za 1 głos na filharmonję z dyrygentem

sprowadzonym z Gdańska. To jest jawne przekupstwo. Czy nasi artyści, którzy pojechali krzewić kulturę polską do rodaków w Niemczech dostali subwencję? Owszem dostali... Połamali im kości...

R. Czernik: A kto był sługusem...

R. Sznajder: Cicho stary! Nie bądź taki ładny...

R. Belka (ob. nar.) powiada, że niema przekonania do komisarza, który gra komedję...

Kom. Wojewódzki przywołuje mówcę do porządku.

R. Milman twierdzi, że endecja nie powinna karać robotników dlatego, że ma zatarg z rządem. Za trudnienie bezrobotnych to nakaz chwili. Obecnie endecja, zszedłszy z konika antysemitckiego skompromitowała się do reszty. Musiała odstąpić swe oblicze właściwe. Głosu je przesiwko robotniczym masom...

Na wniosek dr. Krausza przerwa no dyskusję...

Układ niemiecko-angielski podpisany

Niemcy zdobyły prawo do budowy łodzi podwodnych

Zamiast ograniczenia zbrojeń morskich rozpocznie się wyścig nad budową jednostek bojowych

LONDYN, 18. 6. (PAT). W nocie wystosowanej do ambasadora von Ribbentropa minister spraw zagranicznych sir Samuel Hoare pisze m. in.: „Z przyjemnością komunikuję panu o formalnym zaakceptowaniu przez rząd W. Brytanji propozycji rządu niemieckiego, iż przyszłe siły marynarki niemieckiej w porównaniu do ogólnych sił morskich członków imperjum brytyjskiego ustalone będą w stosunku 5:100. Rząd Wielkiej Brytanji uważa tę propozycję za posiadającą olbrzymie znaczenie dla sprawy przyszłego ograniczenia zbrojeń morskich i sądzi, iż porozumienie, które uważa jako stałe i ostateczne między oboma rządami, ułatwi zawarcie ogólnego układu w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu między wszystkimi potęgami morskimi świata.

LONDYN, 18. 6. (PAT). Najciekawszym szczegółem ogłoszonego dziś porozumienia morskiego niemiecko - brytyjskiego jest przyznanie Niemcom parytetu w zakresie łodzi podwodnych. W chwili obecnej flota brytyjska liczy 54 łodzi podwodne, tyleż więc teoretycznie przyznano Niemcom. Ze strony niemieckiej zgodzono się jednak na to, że z tego kontyngentu Niemcy w ciągu ustalonych okresów budowy, który podobno wynosić ma 7 lat, wybudują tylko 45 proc. przyznanego im parytetu, co wyniosłoby mniej więcej 24 lub 25 łodzi podwodnych.

Jak się dowiadujemy, to nadzwyczajne ustępstwo brytyjskie na rzecz Niemiec nastąpiło wskutek całkowitego zrzeczenia się ze strony Niemiec prawa posiadania jednej z kategorii zbrojnych jednostek morskich, a mianowicie aeromatek.

Na podstawie stosunku 35 proc. tonnażu brytyjskiego, Niemcy miałyby prawo wybudowania dwóch aeromatek, po 22 tys. tonn każda. Aeromatek te stanowiłyby, rzecz oczywista, bezpośrednie niebezpieczeństwo dla W. Brytanji. Ze strony niemieckiej uczyniono

więc gest pokojowy bezpośrednio w stosunku do W. Brytanji, wzamian za co poczyniła ona Niemcom ustępstwo w zakresie łodzi podwodnych.

Zastrzeżenia Francji

LONDYN, 18. 6. (PAT). Ambasador francuski w Londynie Corbin doręczył dzisiaj brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych notę francuską, będącą odpowiedzią Francji na zakomunikowane przez W. Brytanję żądanie Niemiec co do zbrojeń na morzu.

Nota francuska, aczkolwiek

bardzo grzeczna, ma być jednak sztywną i określać stanowisko Francji w sposób następujący: Francja uważa ma powiększenie floty niemieckiej do poziomu 35 proc. tonnażu brytyjskiego za zagadnienie bardzo groźne dla sąsiadów Niemiec na kontynencie europejskim i uważa, że przyznanie Niemcom 35 proc. tonnażu brytyjskiego naruszy całą równowagę, ustaloną między głównymi mocarstwami w traktacie waszyngtońskim. Francja nie mogłaby się w tym wypadku podporządkować ograniczeniom zbrojeń morskich, na

łożonym przez traktaty i musiałaby zarezerwować sobie wolną rękę w zakresie konstrukcji morskich.

Eden wyjeżdża do Paryża

LONDYN, 18. 6. (PAT). Urządowo donoszą, że minister Eden uda się w piątek do Paryża, w celu podjęcia rozmów nad zagadnieniem morskim.

Drugie porozumienie z Polską

BERLIN, 18. VI. (PAT). Zawarcie niemiecko - brytyjskiej umowy morskiej interpretuje narodowo - socjalistyczna korespondencja prasowa, jako dalszy rezultat realnej polityki kanclerza Hitlera, której pierwszym rezultatem było porozumienie polsko - niemieckie.

Rocznica podpisania traktatu wersalskiego

dniem smutku w Niemczech

BERLIN, 18. 6. (PAT). Dyrekcja policji w Monachium wydała zarządzenie, zakazujące w dniu 28 czerwca, jako w rocznicę podpisania traktatu wersalskiego, urządzania wszelkiego rodzaju publicznych i prywatnych zabaw tanecznych.

Paragraf aryjski

BERLIN, 18. czerwca. (PAT) — Znana uwertura Mendelsohna - Bartholdy do „Sun nocy letniej” Szekspira zostanie, jak słychać, zastąpioną kompozycją, której autorem jest Weissmann. Jako powód podają tu nieryjskie pochodzenie Mendelsohna - Bartholdy.

Armja niemiecka wzrasta na sile

Pobór rekrutów i odezwa do studentów czterech roczników

BERLIN, 18. czerwca. (PAT) — Minister Rust zwrócił się ze specjalną odezwą do studentów niemieckich roczników 1910...14, wzywając ich, aby zgłaszali się dobrowolnie do jednorocznej służby w armji.

Jak wiadomo, ustawa wojskowa przewiduje w roku bieżącym powołanie tylko rocznika 1915, podczas gdy roczniki starsze odbyć mają tylko tygodniowe ćwiczenia przeszkoleniowe.

Minister podkreśla, że wyjątkowe dopuszczenie starszych roczników studenckich do służby nastąpiło na ich wyraźną prośbę i nie może być uważane za precedens do jakichś

przywilejów. W pewnych kołach przypuszczają, że na tej drodze nastąpić może możliwe prędkie uzupełnienie wymaganego kontyngentu oficerów armji niemieckiej.

BERLIN, 18. czerwca. (PAT) — W dniu wczorajszym rozpoczął się w Berlinie pobór rekrutów, powołanych do służby na podstawie nowej niemieckiej ustawy wojskowej.

DINOL plyn — przy poceniu pach proszek — przy poceniu nóg **POTU**

Pogrzeb ofiar w Reinsdorf

Kanclerz Hitler z ministrami wziął udział w uroczystościach żałobnych

BERLIN, 18. czerwca. (PAT) — W Reinsdorf odbył się dziś pogrzeb 38 ofiar katastrofy w fabryce „Wasag”. Uroczystości pogrzebowej nadano charakter olbrzymiej manifestacji żałobnej dla uczczenia ofiar z życia robotnika niemieckiego, złożonej na ołtarzu interesów Rzeszy.

Ten właśnie charakter podkreślił w swem przemówieniu gen. Goering.

Specjalnie uroczysty charakter nadała pogrzebowi obecność kanclerza Hitlera. Prócz niego przybyli również ministrowie: Blomberg, Frick, Rust, Goebbels, Goering oraz

najwybitniejsi przedstawiciele organizacji partyjnych.

Udział w pogrzebie wzięły tysiączne tłumy.

W całym państwie odbyły się równocześnie manifestacje żałobne, a ze wszystkich gmachów publicznych i prywatnych powiewały sztandary opuszczone do pół masztu i przykryte kirem.

Smoczek skazany!

Ciekawe uzasadnienie wyroku

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W swoim czasie na jednym z meczów piłkarskich zawodnik Smoczek sfaultował gracza drużyny przeciwniej, Fronta, który podczas tego starcia złamał nogę.

Wczoraj Smoczek stanął przed sądem i został, mimo że znał świadków, że NIE BYŁO

W ZDERZENIU ZŁEJ WOLI OSKARŻONEGO, SKAZANY NA 3 MIESIĄCE WIĘZIENIA, z zawieszeniem.

Sędzia w uzasadnieniu wyroku powołał się na to, że CAŁA PRASA SKARZY SIĘ CZĘSTO NA BRUTALNĄ GRĘ NA BOISKACH i na niedozwolone triki podczas rozgrywania zawodów.

Jędrzejowska zwycięża

Dziś w dalszym ciągu rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Londynu Jędrzejowska w drugiej rundzie wyeliminowała Angielkę Mathlas 6:0, 6:0.

Jędrzejowska spotka się jutro z bardzo groźną przeciwniczką Francuską Henrotin, uchodzącą za drugą rakieta Francji.

Budapeszt—Śląsk 4:2

W Świętochłowicach wobec 5,000 widzów rozegrany został we wtorek międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Budapesztu i Śląska. Zwyciężył Budapeszt 4:2, mimo, że do przerwy prowadził Śląsk 2:0.

Gra obu zespołów spadła i stała na beznadziejnym poziomie. Bramki dla Polaków zdobył Peterek.

3 rekordy światowe

Na autostradzie pod Lucerną znany kierowca samochodowy Nuvolari ustanowił na dwusilnikowym wozie Alfa Romeo dwa nowe rekordy szybkości, a mianowicie:

na 1 km. i 321,258 km. na godz. i na 1 mili — 323,215 km. na godzinę.

W Los Angeles na zawodach lekkoatletycznych sztafeta uniwersytetu pld. kalifornijskiego ustanowiła nowy rekord świata w biegu 4x440y. z wynikiem 3:12,4 sek.

PARYŻ, 18. VI. (PAT). Samolot pocztowy fow. „Air France”, który wyleciał z Paryża 15 b. m. o godz. 23.40, przybył do Rio de Janeiro 18 b. m. o godz. 7.20, bijąc w ten sposób wszystkie rekordy.

Flota polska

składa oficjalną wizytę w Kilonji

BERLIN, 18. VI. (PAT). Połano dziś do wiadomości publicznej, że w dniach od 24 do 26 lipca b. r. przybędą do niemieckiego portu wojennego w Kilonji dwa kontrtorpedowce polskie.

Przyjazd tych okrętów ma

mieć charakter oficjalnej wizyty marynarki polskiej, złożonej marynarce niemieckiej. Będzie to pierwsze oficjalne spotkanie morskich jednostek wojennych polskich z niemieckimi.

Demonstracje polaków w Paryżu

Podburzani przez komunistów manifestanci wdarli się do konsulatu

PARYŻ, 18. czerwca. (PAT) — Następnym rozgoryczeniem bezrobotnych Polaków, którzy otrzymali nakaz opuszczenia Francji, były zajścia, jakie wydarzyły się dziś przed konsulem polskim w Paryżu i Lille.

Ponieważ policja otrzymała rozkaz niedopuszczania manifestantów do gmachów konsulatów, zatrzymała w Paryżu na Placu Wagram zbierające się grupy, przyczem doszło do starcia z policją w wyniku czego

8 AGENTÓW POLICJI ODNIOSŁO RANY. Areszowano 16 uczestników manifestacji. Wezwani do rozzejścia się manifestanci postawili za warunek, że konsul przyjmie ich delegację. Wkrótce konsul generalny Rzpłitej, Jankowski, przyjął delegację, z którą odbył 2-godzinną rozmowę. Wraz z delegatami polskimi usiłował się dostać do konsulatu jeden z przywódców komunistów francuskich, którego jednak konsul nie przyjął.

W Lille również zaczął się rano zbierać tłum robotników polskich, którzy mieli być repatrjowani pierwszym pociągiem. Zebrani wtargnęli do gmachu konsulatu, a na propozycję konsula wyłonienia delegacji odpowiedzieli odmownie.

Wówczas policja przystąpiła do usuwania manifestantów bez użycia broni. Należy zaznaczyć, że manifestacja była zorganizowana przez komunistów.

Przewodzący jej przybyli z Paryża komuniści francuscy, którzy zamiejscowym uczestnikom manifestacji opłacali koszty przejazdu do Lille i z powrotem.

Na linii Berlin — Hamburg odbyła się jazda próbna nowej lokomotywy aerodynamicznej. Próba wypadła doskonale. Pociąg, złożony z ciężkich wagonów pulmanowskich o łącznej wadze dwustu ton, osiągnął maksymalną szybkość 191,7 km. na godzinę.

Paszporty indywidualne do Paryża

Zapisy WAGONS-LITS || COOK, Piotrkowska 64

Wróbel i kanarek posła Strońskiego

Dowcipy przy obradach komisyjnych nad ustawą o wyborze Prezydenta Rzplitej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsza dyskusja w sejmowej komisji konstytucyjnej nad ustawą o wyborze prezydenta nie była już tak zawzięta, jak poprzednio. Przyczyna tego była bardzo prosta: ta ustawa nie dotyka żadnego z członków obecnej komisji konstytucyjnej. Poza to nie było już t. zw. momentów żydowskich, sama konstytucja bowiem zawiera pewne przepisy, które wykluczają możliwość wyboru żyda na prezydenta. Dyskusja toczyła się w atmosferze spokojnej, tylko pos. Stroński urozmaicał ją dowcipami.

Wicemarszałek Car zreferował wniosek, znany już naszym czytelnikom, o tem, że sejm wybiera 50 delegatów, senat — 25, oraz 5 wirylistów wchodzi z mocy konstytucji; i to zgromadzenie elektorów wybiera kandydata na prezydenta. Jeżeli ustępujący prezydent nie stawia od siebie kandydata, to kandydat elektorów staje się prezydentem, jeśli zaś ustępujący prezydent wysunie kandydata, następuje plebiscyt.

W dyskusji zabierał głos szereg posłów, poczem pos. Stroński zaczyna swe przemówienie od następującego oświadczenia:

Pierwsza część ustawy dotyczy wyboru prezydenta przez 80 elektorów i jest krótka, ale w każdym razie „działająca”. Druga jest dłuższa, ale wejście jej w życie jest więcej niż nieprawdopodobne. Pierwsza jest wróblem w garści obozu rządzącego, a druga kanarkiem na dachu nad 16 milionami wyborców, który jednak może zlecieć na ziemię dopiero wtedy, gdy obóz rządzący wypuści wróbla z garści, aby on kanarka spędził na ziemię. Obóz rządzący zaczął swoją działalność od propagandy wyborów przez plebiscyt, teraz obóz rządzący stawia projekt wyborów przez zgromadzenie elektorów. Jak na dziewięć lat zmiana jest gruntowna.

Ks. Radziwiłł: To długi czas.

Pos. Stroński: Książę przebył w tym czasie tyle przeobrażeń, więc księciu wydaje się to długo.

Następnie dowodzi pos. Stroński, że inny kandydat, niż ustępującego prezydenta, nigdy nie będzie prezydentem i że z mocy konstytucji obecnej i przy układzie stosunków nie

dojdzie nigdy do plebiscytu.

P. wicemarszałek Car zabiera głos na zakończenie dyskusji i mówi, że pos. Stroński wystąpił dziś w nowych charakterach, jako znawca ornitologii.

— Trudno mi na ten temat dyskutować, gdyż znawcą takim nie jestem.

Pos. Stroński: Jeśli pan chce mogę przejść i do zoologii.

Wicemarszałek Car dowodzi, że ustawa jest zgodna z konstytucją i na tem dyskusja została zakończona.

Dziś nastąpi głosowanie nad ustawą o ordynacji wyborczej do sejmu.

B. pos. Idzikowski zwolniony z więzienia

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj po 10-miesięcznym pobycie w więzieniu został zwolniony b. poseł z klubu B. B., Idzikowski za kaucją 10 tys. zł. Natomiast jego towarzyszy niedoli, b. dyrektor departamentu, Michalski, pozostaje nadal w areszcie.

Sensacja żyrardowska

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach gospodarczych otrzymano sensacyjną wiadomość, że p. Boussac wysłał specjalnego delegata w osobie p. Lenormande do Polski, który ma prowadzić rokowania o sprzedaż akcji żyrardowskich p. Boussasa w ręce polskie.

Przyczyną zgonu Marszałka był wylew krwi w żołądku

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Badanie laboratoryjne, mające potwierdzić i uzupełnić, już ustalone przyczyny choroby Marszałka Piłsudskiego, jest przebieg i bezpośredni powód zgonu, są na ukończeniu.

Badania te prowadzą najwybitniejsi specjaliści. Wynik badań będzie podany do wiadomości ogółu w niedługim czasie. Stanie się to na uroczystej akademii lekarskiej, na której zostaną wygłoszone odpowiednie referaty.

Jak doniósł w swoim czasie oficjalny komunikat, bezpośrednią przyczyną zgonu Marszałka Piłsudskiego stał się wylew krwi w żołądku. Badania laboratoryjne potwierdziły treść tego komunikatu.

Według krążących pogłosek, podobno wylew krwi nastąpił z przelicy do żołądka, gdyż wskutek wadliwego krążenia krwi, spowodowanego rakiem

wątroby, utworzyły się żylaki. Pęknięcie jednego z tych żył spowodowało krwotok, o którym wspomina właśnie oficjalny komunikat.

Stała żałoba

na umundurowaniu pułków imienia Marszałka Piłsudskiego

Celem uczczenia i utrwalenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w pułkach 1 szwoleżerów, 41 i 66 piechoty, których szefem był zmarły Marszałek, oraz dla korpusu kadetów Nr. 1 który w tytule swoim nosi nazwisko Marszałka Piłsudskiego, kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych ustanowił rozkazem stałą oznakę żałobną.

Oznakę tę stanowi czarna obwódka, średnicy 3 mm., złożona z podwójnego czarnego sznura jedwabnego u oficerów i podoficerów zawodowych, a bawełnianego u szeregowców i kadetów przyszyta do krawędzi lewego naramiennika kurtki i płaszcza

i noszona stale w służbie i poza służbą przy wszystkich rodzajach ubioru wojskowego.

Obowiązek noszenia tej oznaki mają wszyscy oficerowie, podoficerowie i szeregowcy, należący do stanu ewidencyjnego tych trzech pułków, jako też oficerowie, podoficerowie i szeregowcy przydzieleni bezpośrednio z tych pułków do sztabów i formacji (instytucji) nieewidencyjnych, aż do czasu przeniesienia ich do innych pułków, oraz kadra szkolna i kadeci należący do stanu faktycznego korpusu kadetów Nr. 1.

Żałoba narodowa

kończy się w niedzielę

W związku z rozpoczęciem ferji szkolnych, zwróciły kierownictwa szkół powszechnych i średnich uwagę uczniów, iż na kaz noszenia czarnych opasek w okresie żałoby narodowej na-

Narady na Zamku

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyła się na Zamku konferencja w której udział wzięli p. prezydent Rzplitej, premier Sławek, generalny inspektor sili zbrojnych gen. Rydz Śmigły i min. Beck.

Przebieg konferencji nie został podany do wiadomości.



Pielęgnacja cery jest nie do pomyslenia bez dobrego mydła

Trzeba to powiedzieć wszystkim Paniom, które nie widzą wyników pielęgnacji cery. Przyczyna leży w wyborze nieodpowiedniego mydła. Dobre mydło Elida 7 Kwiatów przez swe własności kosmetyczne jest nieodzownym warunkiem pielęgnacji cery. Wybitnie łagodne, zbadane i polecane przez specjalistów, czyni cerę piękniejszą, czystsza, delikatniejszą.

MYDŁO



BADANE DERMATOLOGICZNIE

ELIDA

Grad i pioruny

wyrządziły wielkie szkody w pow. kartuskim

KARTURY, 18.6. (Tel. wt.) — Burza, która przeszła nad powiatem kartuskim wyrządziła szereg szkód w miejscowościach kaszubskich: w Skrzyszewie Żukowski piorun ude-

rzył w dom Bernarda Skierki i zabił 4 letniego synka gospodarza Pawła Skierkę; górna część domu uległa zniszczeniu. Tego samego dnia uderzył piorun w Smłodzinie w dom rolniczy, zamieszkały przez trzy rodziny. Dom stanął w płomieniach.

W Przyjaźni, majątku Zielkiego, piorun rozbil zabudowania stajenną i zabił parę sztuk trzody chlewnej.

W Łyńskowie uderzył piorun w dom rolnika Woźniaka i przeszedł przez pokoje, lekko oparzył 12-letnią dziewczynkę i wypadł na dach, oguszając znajdującą się w stajni Woźniakową. Zapalone w stogu siano zdołano ugasić.

Nad inną częścią powiatu Kartuskiego spadł grad, połączony z silną ulewą. Największe szkody grad wyrządził w okolicy Skorzewa i Steżycy, niszcząc zasiewy, ulewa zaś pożyliła na polach rowy, którymi spływała woda, tworząc wyrwy.

Żegiestów kupuje „Rodzina kolejowa”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

„Rodzina Kolejowa” zamierza kupić miejscowość kuracyjną Żegiestów.

Turniej szachowy pań

o mistrzostwo świata

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zgłoszenia do turnieju szachowego pań o mistrzostwo świata, jaki odbędzie się w sierpniu r. b. w Warszawie, łącznie z olimpijskim turniejem drużynowym, wpłynęły dotychczas od Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Irlandji i Norwegji.

Anglję reprezentować będzie mistrzyni miss Gilchrist, Austrię — Gizi Harum, Czechosłowację — mistrzyni świata Wera Mencezyk i Olga Mencezyk, Irlandję — A. M. S. Sharman, Norwegję — Catharina

Skjoensberg i Elisabeth Melbye.

Polska, Francja i Włochy mają wyznaczyć swe reprezentantki w najbliższym czasie po przeprowadzeniu eliminacji. Możliwe jest jeszcze zgłoszenie się mistrzyni hiszpańskiej.

Dr. med. HELLER

Spec. chorob wenerycznych, moczołciowych i skórnych

Traugutta 8. Tel. 179-89

Przyjmuje od 8-11 i od 4-5 włącz w niedzielę i święta od 10-12 pp.

Rokowania polsko-gdańskie

Min. Roman u prezydenta Greisera

GDANSK, 18 VI. (PAT). Dziś rano przybył do Gdańska poseł Rzplitej w Sztokholmie min. Roman dla przeprowadzenia w imieniu rządu polskiego z senatem wolnego miasta tych rokowań, których konieczność w związku z przeprowadzeniem przez W. M.

przymusowej gospodarki dewizowej podkreślił komisarz generalny Polski w swoim piśmie do senatu w dn. 13 b. m.

Min. Roman złożył przed południem w towarzystwie min. Papee wizytę prezydentowi senatu p. Greiserowi.

ORG. SJONISTYCZNA

SALA FILHARMONJI

W czwartek, 20 czerwca r. b. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się WIELKI WIEC, na którym poseł I. GRÜNBAUM, członek Egzekutywy Sjonistycznej i hier. dep. imigr. Agencji Żyd. w Jerozolimie wystąpi z przemówieniem n. t.:

„W WALCE O KONSTRUKTYWNY SJONIZM”

(Sytuacja w sjonizmie i Palestynie przed 19-ym Kongr. Sjon.)

Bilety w cenie od 60 gr. do 2 zł. do nab. w biurze Org. Sjon., Śródmiejska 29, a w dniu wiecz. od g. 5 pp. w kasie Filharmonji

Plotki

Jest w Tarnopolu panna — Hitle tówna, żydówka.

Pokochał ją pan Bileńko. Przeszedł dla niej na judaizm.

Żart?

Nie. Fakt.

*

— Dokąd wybiera się pan na trłop? — spytano niedawno pana T.

— Jędę z dwiema siostrami na głuchą wieś — odparł zagadnięty.

— Zanudzi się pan na śmierć.

— Bynajmniej, bo to nie są moje siostry — wyjaśnił pan T.

*

Podstuchane w „Ziemiańskiej”:

— Słyszałeś, Kazio został aresztowany na plaży za to, że źle nosił kostium kąpielowy.

— Jak?

— W ręku!

*

Szkot Tim Mac Gregar kupił sobie tanią walizkę z imitacji skóry.

— Czy zapakować? — spytał sprzedawca.

— Nie trzeba — odparł Szkot — niech pan włoży poprostu papier i sznurek do środka!

*

Żona jednego z zamożnych inżynierów namiętnie uprawia hazard karciany. Była stałą bywalczynią zagranicznych kasyn i klubów karcianych.

Kartografstwo żony doprowadziło inżyniera niemal do ruiny finansowej. Cofnął żonie wszelkie wypłaty. Wówczas żona... okradła go na większą sumę. Obecnie toczy się w wyniku tych praktyk inżynierskiej — proces rozwodowy.

Inżynierowa w roli złodziejki domowej. Interesujący przyczynek do kartografstwa.

*

— Wie pan, — powiedział kiedyś znakomity malarz, Max Liebermann, do pewnego literata. — Stary kierunek jest dobry, jeśli jest dobry, a nowy kierunek jest dobry, jeśli jest stary.

*

— Robi się zimno, marzną. Ferme la fenetre! — mówi Maks do swej żony.

Żona natychmiast wstaje. Podczas gdy zanyma okno, przyjaciel pyta cicho Maksą:

— Właściwie dlaczego powiedziała jej jej to po francusku?

— Widzisz — odpowiada Maks, — ona nie przyjmuje żadnych poleceń, jeśli jej to jednak powiem po francusku, wykonuje natychmiast, aby pokazać, że rozumiała!

*

— W jaki sposób uszkodził pan tak strasznie oponę? — pyta właściciel taksówki powracającego z miasta szoferą.

— Najechałem na butelkę!

— I nie mógł pan zauważyć tej butelki?

— Nie, bo ten człowiek miał ją w kieszeni.

*

Michał Znicz opowiadał pewnego razu dowcip następujący:

— Czy to drogo — zapytał Znicz — 80 groszy za obiad składający się z zupy rakowej, ryby, pieczonego, leguminy i czarnej kawy?

— Ależ bardzo tanio, — zawołali obecni — gdzie można dostać taki obiad?

— Ba, gdybym wiedział, to bym sam poszedł.

„Kawał” ten przyjęło śmiechem, a słuchała go także młoda aktorka, znana z tego, że przekreśla fatalnie pointy dowcipów.

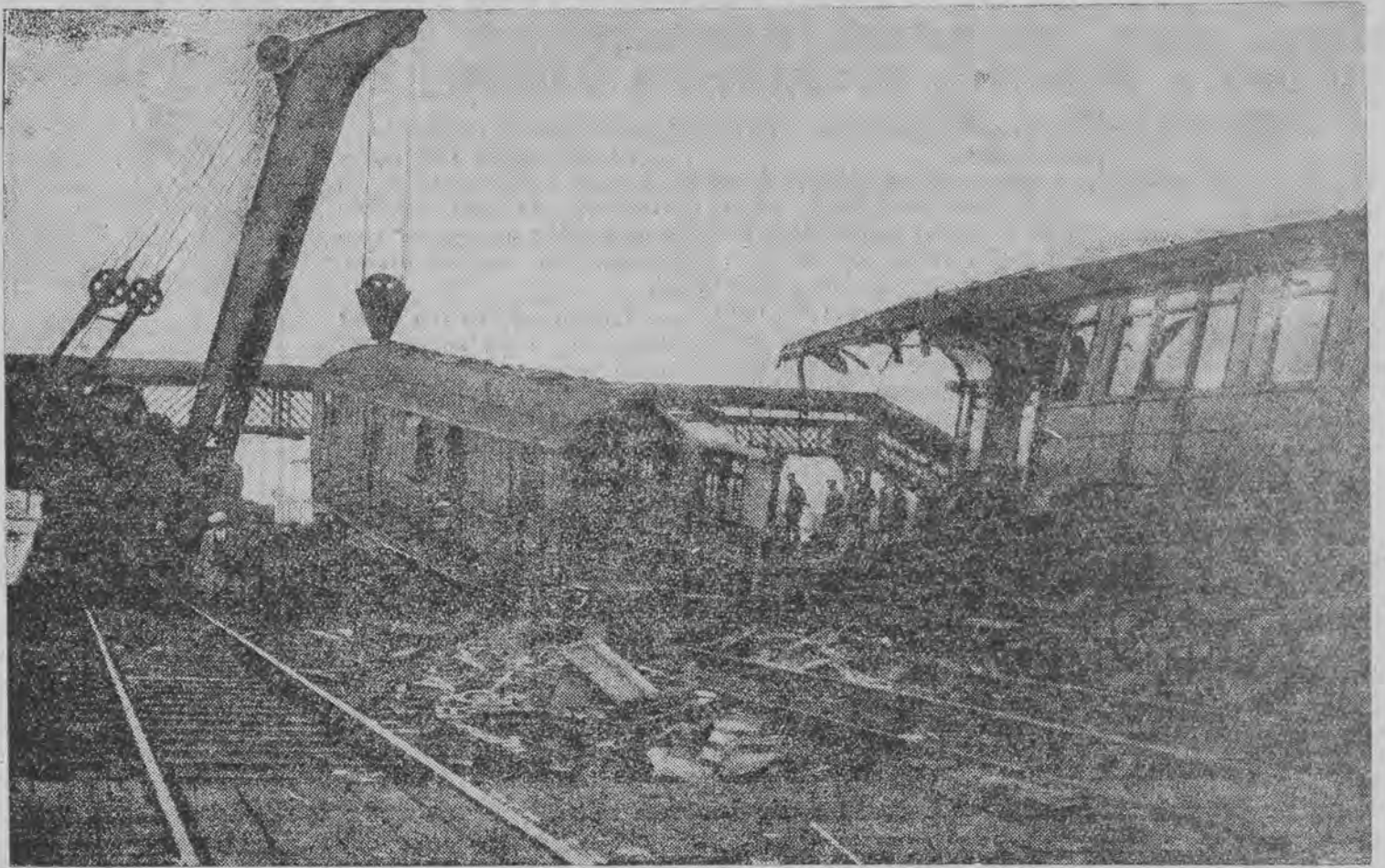
Następnego dnia opowiada ona koleżance ten sam kawał w następujący sposób:

— Obiad, składający się z zupy rakowej, ryby, pieczonego, leguminy, 4 złote, czy to drogo?

— Drogo — odpowiada koleżanka.

— To dziwne — mówi tamta — a Znicza było tanio, ja się tak uśmiełam.

Katastrofa kolejowa pod Londynem



Obraz zniszczenia na miejscu zderzenia dwóch pociągów, w których życie postradało 14 pasażerów, a 30 odniosło ciężkie rany.

Aresztowanie Sergjusza Trockiego

List matki wołającej o pomoc dla najmłodszego syna

„Prager Tagblatt” publikuje list skierowany doń przez żonę Lwa Trockiego. Oto dosłowny tekst pisma:

„Nasz najmłodszy syn Sergjusz został z początkiem tego roku aresztowany w Moskwie. Jeśli w pierwszym okresie istniała jeszcze nadzieja, że aresztowanie nastąpiło przypadkowo i że chłopiec będzie lada dzień zwolniony, to teraz już jest jasnym, że istnieją poważne zamiary co do postąpienia z aresztowanym.

Sergjusz urodził się w 1908 roku. Jako dziewięcioletni chłopiec przeszedł całą rewolucję październikową, a potem wychowywał się w Kremlu. W rodzinach, w których rodzice są aliorbowani polityką, dzieci mają często wstręt do polityki i tak też było u nas. Serjosza nigdy nie zajmował się kwestjami politycznymi i nie był nawet członkiem komunistycznego związku młodzieży. W latach szkolnych entuzjastycznie uprawiał sport i cyrkiem i stał się wybitnym gimnastykiem. Na politechnice koncentrował swe zainteresowania na matematyce i mechanice, a jako inżynier otrzymał katedrę na politechnice, gdzie w ostatnich latach rozwijał szeroką działalność naukową. Kiedy zostaliśmy wygnani zagranicę, Serjosza był jeszcze studentem. Władcy kremlinscy zezwolili członkom naszej rodziny albo opuścić Rosję, albo pozostać w Rosji sowieckiej. Serjosza postanowił zostać w Moskwie, aby nie opuszczać pracy, która odtąd stała się treścią jego życia.

Jego materialne warunki były dość ciężkie, ale pod tym względem nie różnił się od przeznaczonej młodzieży sowieckiej. Niegodne oszczędności, które prasa sowiecka ciągle rzucała na Lwa Trockiego i jego zwolenników, musiały naturalnie spowodować u Serjoszy psychiczne męki. Ale tych męczeństwo tylko domyślać. Korespondencja moja z nim ograniczała się tyl-

ko do „neutralnych” kwestji życia codziennego, zaś kwestji politycznych lub specjalnych warunków egzystencji nie poruszaliśmy. Lew Trocki w latach wygnania ze swym synem wogóle nie korespondował, a by potentatom moskiewskim nie dawać najmniejszego powodu do prześladowań lub zwykłych przykrości. I rzeczywiście Serjosza podczas 6 lat naszej obecnej emigracji, mógł swoją pracownią, naukową działalnością kontynuować bez przeszkód ze strony władz.

Sytuacja zmieniła się po zamordowaniu Kirowa i po głównym procesie Zinowjewa i Kamieniewa. Korespondencja zupełnie się urwała; Serjosza został aresztowany. Czekalam z dnia na dzień na podjęcie korespondencji. Ale już minęło pół roku, a Serjosza siedzi w więzieniu. Pozwala to przypuszczać, że zamierzają z nim zrobić coś szczególnego. Nie został aresztowany z powodu jakiejś jego działalności opozycyjnej (tej nie było i w danych warunkach być nie mogło), ale jedynie jako syn Lwa Trockiego, w celach zemsty na rodzinie.

To, co w liście niniejszym powiedziano, byłoby bardzo łat-

we do sprawdzenia; wystarczyłoby np. powołanie międzynarodowej komisji, złożonej z poważanych i szczerych ludzi, naturalnie bezspornych przyjaciół Rosji sowieckiej. Taka komisja miałaby zbadać wszystkie przeprowadzone represje pozostające w związku z zamordowaniem Kirowa; obok tego musiałyby też wyświecić sprawę naszego syna Sergjusza. Czy Romain Rolland, Andre Gide, Bernard Shaw i inni nie mogliby podjąć inicjatywy dla stworzenia takiej komisji w porozumieniu z rządem sowieckim? Takiej autorytatywnej komisji oddałabym też do dyspozycji wszystkie potrzebne informacje i dokumenty, dotyczące mego syna.

Czerwiec 1935, w Francji.

Natalja Iwanowa Trocka.

Trocki w Norwegii

Rząd zabronił mu zajmować się polityką

OSLO, 18 VI. (PAT). Przybył tu dziś z Francji Leon Trocki.

Przyjazd Trockiego do Norwegii otoczony jest wielką tajemnicą. Trocki z dworca udał się natychmiast do Toene foss.

Ze strony miarodajnej infor-

Najcięższe dziecko świata

Najcięższe dziecko świata żyje w Anglii, nazywa się Leslie Bowles, ma lat trzy i waży... 59 kilo! Niezwykły ten bobas w miesiąc po urodzeniu ważył 4 kilo, w trzy miesiące później — 8 kilo; gdy miał rok, ważył już 25 kilo. Od tej chwili waga jego wzrastała stale, tak, że obecnie, w wieku trzech lat waży on tyle, co jego matka.

Ciekawe jest, że poza swą monstrualną wagą, dziecko to jest zupełnie normalne, zdrowe i inteligentne. Wzrost jego jest nieproporcjonalny do wagi, gdyż mały Leslie mierzy obecnie 98 cm.; zaczyna on dopiero chodzić, ale gdy traci ojca lub matkę, ci z trudem utrzymują równowagę.

Państwo Bowles otrzymali od sprytnych przedsiębiorców propozycję wystawienia swej pociechy na widok publiczny, ale propozycję tę odrzucili. (F)

Trocki podobno udaje się do sanatorium dla gruźlików.

Spisek Zosi Unszlicht

Kulisy wykluczenia Jenukidze z partji bolszewickiej

Pisma zagraniczne z uwagą śledzą wydarzenia w Moskwie związane z represjami w stosunku do Jenukidze i innych. Jedno z pism paryskich donosi o spisku, wykrytym w marcu r. b. Uczestnicy tego spisku zamierzali usunąć obecnych kierowników partji, uważając, że taktyka Stalina osłabia partje komunistyczne w Europie. Na czele tego ruchu stała jakoby siostra byłego szefa sowieckiej agitacji, Zosia Unszlicht. Pomagał jej jugosłowiański ko-

munistą Łozowski, kierujący towarzystwem wydawniczym „Ademja”, stary bolszewik W. Newskij, szef wydawnictwa państwowego W. Jonow, Jenukidze i niejaki Martynow. Ruch ten podobno pochwałal również Maksym Gorkij. Towarzystwo starych bolszewików i znaczna część młodzieży komunistycznej również szła za Zosią Unszlicht.

Stalin okazał łagodność w represjach wobec spiskowców. Przeprowadzenie śledztwa po-

wierzone było Ordżokinidze, Jeżowowi, Akałowowi i komisarzowi spraw wewnętrznych Jagodzie.

Korzystając ze swego prawa zsyłania ludzi na Syberję bez sądu na okres nie dłuższy niż lat 5, Jagoda wyprawił tam Zosię Unszlicht i Wujowica. Pozostali spiskowcy, w tej liczbie i Łozowski, uzyskali przebaczenie po poniżającym kajaniu się.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); suke. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54); J. Chażyńskiej (Piotrkowska 165); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

Dziś ciagnienie

Zakup już los w kolekturze

N. JATKA

Piotrkowska 22 i 66 - Nowomiejska 1

POBÓR ROCZNIKA 1913. — W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Pierackiego 18 stawić się winni mężczyźni urodzeni w roku 1913, zamieszkali na terenie III komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się od liter D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, R. Przed komisją poborową nr. 2 przy ul. Piotrkowskiej 165 stawić się winni mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkali na terenie VII komisariatu o nazwiskach rozpoczynających się od liter A do O.

CHOROBY ZAKAŻNE. — W czasie od 8 do 16 czerwca r. b. zgłoszono do wydziału zdrowotności przy zarządzie miejskim w Łodzi następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 16 przypadków, błonica 7, błonica 6, dżetwia karku 2, odra 37, róża 8, krztusiec 2, zakażenia połogowe 5 przypadków.

Opółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 77 przypadków zachorowań na choroby zakaźne. W tygodniu poprzednim 83.

STREJK W CEGIELNIACH. — Wczoraj odbyła się w inspekcji pracy konferencja w sprawie strejku w cegielniach. W czasie obrad jeszcze raz dyskutowano nad postulatami związku robotników przemysłu ceramicznego. Porozumienia jednakże jeszcze nie osiągnięto. Strejk trwa. Dzisiaj rokowania będą kontynuowane.

Reorganizacja pomocy lekarskiej

Ubezpieczalnia społeczna współpracuje ze starostwem grodzkim i organizacjami własności nieruchomości

Zgodnie z zarządzeniem władz nadzorczych ubezpieczalnia społeczna w Łodzi przystąpiła do zreorganizowania pomocy lekarskiej ubezpieczonym w t. zw. rejonach domowych lekarzy. Reforma ta wprowadzona będzie w życie, nie od lipca, jak to projektowano poprzednio, lecz w ciągu pierwszej połowy lipca r. b. Prace przygotowawcze nad reformą trwały dosyć długo, ale najtrudniejsza faza tych przygotowań przypada właśnie na koniec bieżącego miesiąca. Będzie ona polegała na poinformowaniu szerokich rzesz ubezpieczonych o tem, w któ-

rym rejonie i do którego domowego lekarza powinni się zgłaszać po porady. Aby uniknąć chaosu i dezorganizacji, ubezpieczalnia postanowiła rozesłać do właścicieli domów specjalne ogłoszenia, instrukcje i plakaty, celem wywieszenia w bramach nieruchomości. Ogłoszenia te zawierać będą wszystkie wskazówki, dotyczące zmian w organizacji pomocy lekarskiej. Ponieważ od sprawnego poinformowania ubezpieczonych w dużej mierze zależy będzie przeprowadzenie reformy, władze ubezpieczalni weszły także w kontakt ze starostwem

grodzkim i organizacjami własności nieruchomości, które, jak się okazuje, współpracować będą ściśle z ubezpieczalnią zarówno w akcji uświadczenia szerokich mas ubezpieczonych, jak i w akcji rozwieszania plakatów w domach. Należy zaznaczyć, że każdy plakat zawierać będzie dokładny przydział lokatorów danego domu do nowych rejonów, adres lekarza domowego, do którego będą musieli odtąd zwracać się ubezpieczeni - do rośli, oraz adresy lekarzy, którzy przyjmować będą dzieci do lat 7.



Nowe władze naczelnej izby lekarskiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wczoraj odbyło się walne doroczne zebranie przedstawicieli okręgowych izb lekarskich w obecności 32 delegatów poszczególnych izb. Na zebraniu tem dokonano wyborów naczelnej izby lekarskiej na najbliższe pięcioletnie. Do zarządu powołano: prof. Michałowicza (prezes), prof. Wł. Szeanaicha, prof. W. Nowickiego ze Lwowa i dr. Wł. Stryjeńskiego z Krakowa (wice-prezesi), dr. A. Huszcę (sekretarz) i docenta dr. St. Kopuścińskiego (skarbnik). Poza tem do zarządu obrano prezesów wszystkich ośmiu izb okręgowych. Wyborów dokonano po przyjęciu sprawozdania i udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wyrażając podziękowanie dotychczasowemu prezesowi dr. Chodźce. Dokonano też wyborów do sądu dyscyplinarnego i komisji rewizyjnej. Ponadto przyjęto kodeks dentologii lekarskiej i nowy regulamin M. I. L. w myśl nowej ustawy o izbach lekarskich.

SHAMPOON S.Y.S. jedyny dla BLONDYNKI

Opieka nad dzieckiem i młodzieżą

Z okazji zjazdu lekarzy pedjatrów w Łodzi zostanie zorganizowana wystawa

Jak już donosiliśmy do Łodzi zwołany został w roku bież. ogólnopolski zjazd lekarzy pedjatrów i mikrobiologów, który obradować będzie w dniach od 1 do 3 listopada r. b. Na zjazd ten przybędzie szereg wybitnych przedstawicieli świata lekarskiego oraz kilkunastu profesorów uniwersytetów polskich. Poza tem na zjazd zapowiedzieli przybycie przedstawiciele świata lekarskiego państw zagranicznych. W związku z ogólnopolskim zjazdem lekarzy zorganizowana zostaje w okresie od 1 do 15 listopada r. b. wystawa pod nazwą „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą w Łodzi i w województwie łódzkim”. Celem wystawy jest zilustrowanie działalności w dziedzinie opieki wychowania i zdrowotności dzieci, młodzieży i szeroka propaganda tych zadań.

Wystawa wspomniana zorganizowana zostanie w gmachu Banku Handlowego w Łodzi, przy Al. Kościuszki 15. Wystawa obejmować będzie trzy zasadnicze działy, a mianowicie dział społeczny, dział historyczno-etnograficzny i dział przemysłowo-handlowy. Wobec wielkiego nawału pracy, powołany został do życia specjalny komitet wykonawczy, do którego

weszli, jako przewodniczący naczelnik Jagiello, wiceprzewodniczący Marzyńska, dr. Knichowiecki. Poza tem weszli do komitetu: dr. Konarzewski, naczelnik Przedpełski i nacz. Wisławski.

Należy zaznaczyć, że niezależnie od podziału na działy całość wystawy podzielona została na 8 sekcji, a mianowicie sekcję dzieci od urodzenia do 3 lat, działwę w wieku przedszkolnym, działwę w wieku szkolnym, młodzież od 14 do 18 lat, młodzież pracująca (oświata pozaszkolna), organizacje społeczne, opieka nad dzieckiem i młodzieżą fizycznie, umysłowo i moralnie upośledzoną i wreszcie dział lecznictwa profilaktyki i higieny.

„OSMAN” do ogółu Pałaczy!
Nie chcemy efektywnych słów, ani szumnej reklamy! Same obudzamy się i wskażemy z czego się składamy i jakie są nasze zalety, spełniające najdonioślejszą rolę w życiu Pałacza:
a) rozmieszczone na przestrzeni ustnika cztery waty chronią płuca przed trującymi składnikami dymu tytoniowego.
b) działanie tych właśnie czterech wat przy tym systemie, że dwie waty mieszczą się przy tytoniu, a następne dwie waty w drugim końcu ustnika, co stwarza w ten sposób komorę filtracyjną, najskuteczniej przeciwstawiając się szkodliwej dla organizmu nikotynie.
Gilza „Osman” jest owocem wysiłków tej dziedziny przemysłu, jest to tryumf, który niezawodnie zwróci uwagę szerokich rzesz konsumentów.

Kopiec Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.



NIEZWYKŁA OBSADA:
Kay Francis
Ricardo Cortez
Warner Oland
Od jutra „Casino”.

Ogólnopolski zjazd właścicieli teatrów świetlnych w Łodzi

W dniach 25 i 26 czerwca r. b. odbędzie się w Łodzi ogólnopolski zjazd właścicieli teatrów świetlnych zorganizowany przez Związek zrzeszeń teatrów świetlnych w Polsce. Zjazd ten, w którym wezmą udział zarówno właściciele teatrów zrzeszonych w związku, jak i nie zrzeszonych, ma na celu ustalenie form organizacyjnych i gospodarczych, któreby kinematografji polskiej zapewniły rozwój, odpowiadający znaczeniu tej gałęzi gospodarki narodowej. Doniosłość tego zjazdu jest tem większa, iż odbywa się on bezpośrednio po międzynarodowym kongresie filmowym w Berlinie, który powziął szereg doniosłych uchwał, stanowiących zasadnicze wytyczne rozwoju kinematografji światowej.

Udział w zjeździe zgłosiło już kilkadziesiąt dzielnic Rzeczypospolitej, a dowodem docenienia znaczenia zjazdu są zgłoszenia z najmniejszych nawet ośrodków. W zjeździe, którego obrady toczyć się będą w salach łódzkiego towarzystwa kredytowego, wezmą udział przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych, oświecenia publicznego oraz przemysłu i handlu, tudzież reprezentanci miejscowych władz administracyjnych i komunalnych. Gospodarzem zjazdu jest Polskie zrzeszenie teatrów świetlnych województwa łódzkiego, a kierownictwo biura zjazdu spoczywa w rękach dyr. Wł. Lewandowicza.

Zuchwała kradzież
Złodzieje w mieszkaniu rzeźnika

W noc sylwestrową dokonała śmiałej kradzieży w mieszkaniu właściciela przedsięwzięcia masarskiego, p. Aleksandra Koteckiego, przy ul. Kilińskiego 100. Złodzieje doskonale poinformowani i wycieczkach, panujących w domu, zabrali tylko najcenniejsze przedmioty, a przede wszystkim gotówkę w sumie około 40 tys. zł.

Długotrwałe śledztwo doprowadziło do ujęcia 12 uczestników przestępstwa, którzy brali bądź bezpośredni, bądź pośredni udział. „Nadawcą” kradzieży okazał się jeden z pracowników Koteckiego. Dziś cała dwunastka zasiadzie na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym.

Kino-teatr PALACE
(Piotrkowska 108)
Początek o godz. 4-ej

Dziś i dni następnych! w jej najnowszym i najlepszym superfilmie pt. **Kobieta szuka miłości**
Gwiazda gwiazd — Najzgrabniejsza kobieta Hollywoodu **Claudette Colbert**
Ceny miejsc na wszystkie seanse znacznie niższe od zł. 1.09

Capitol
Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele 12.30.

Dziś prezentujemy! Nieśmiertelne arcydzieło genialnego LWA TOŁSTOJA w rewelacyjnym filmie reżyserji ROUBENA MAMOULIANA p. t. **„KATIUSZA”**
W rolach głównych: **Anna Sten, Fredric March**
Nadorogram: Aktualności z kraju i zagranicy. Sala chłodzona i wentylowana mechanicznie

Dziś — rada delegatów klasowych związków zawodowych

Na dzień dzisiejszy na godz. 6-tą wieczór wyznaczone zostało nowe zebranie rady delegatów fabrycznych klasowych związków zawodowych. Na porządku dziennym zebrania znajdują się szereg spraw natury politycznej, a m. in. sprawa akcji antysemitki oraz sprawa protestu przeciwko ordynacji wyborczej do sejmu.

Fatalny upadek z dachu dwupiętrowego domu

Przy ul. Żelaznej nr. 14 miał miejsce wczoraj tragiczny wypadek. Zamieszkały w tymże domu robotnik, 65 letni Ksawery Bennich, wszedł na dach celem przybitcia zerwanej blachy.

W kilka chwil później lokatorzy domu usłyszeli krzyk i odgłos padającego ciała. Natychmiast pospieszono na ratunek i zaalarmowano pogotowie.

Jak się okazało Bennich poślizgnął się na dachu i spadł z wysokości 2 pięter na ziemię.

W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

Dzisiejsze audycje

„NENE I NINI” PIRANDELLA
W ramach recytacji prozy nada Warszawa o godz. 16.50 opowiadanie włoskiego pisarza L. Pirandello „Nene i Nini”, charakterystyczne ze względu na przedstawienie współczesnych konfliktów obyczajowych.

PIĘĆ WIEKÓW MUZYKI KAMERALNEJ

IX koncert z cyklu muzyki kameralnej o godz. 17.35 obejmować będzie Serenadę op. 77 na flet, skrzypce i altówkę kompozytora niemieckiego Maxa Regera, który dzięki wprowadzeniu niezwykle śmiałej chromatyki do swych dzieł przyczynił się w wysokim stopniu do dalszego rozwoju muzyki. Wykonawcy: Lidja Kmitowa (skrzypce), Mieczysław Szaleski (altówka) i J. Wojakowski (flet).

„PSALMY” — KRASIŃSKIEGO
O godz. 18.00 radiostacja warszawska nadaje montaż poetycko-muzyczny w opracowaniu J. E. Skińskiego i W. Hulewicza. Jest to próba ujęcia w formie radiowej nieśmiertelnych „Psalmy” Zygmunta Krasińskiego, w których zamknęła się w formie poetyckiej ideał doby niewoli: wiary nadziei, dobrej woli.

CHÓR DZIECI

Polskie Radio stara się jaknajszersze kręgi społeczeństwa wciągnąć w swą pracę kulturalną. W audycji „Cała Polska śpiewa” o godz. 18.15 a więc w określonej porze tych audycji wystąpi przed mikrofonem rozgłośni toruńskiej chór dzieci szkoły powszechnej w Dobrzyniu nad Drwęcą. Wszystkie rozgłoszenia polskie audycje tę transmitują.

PIESNI SCHUMANNA

W związku z rocznicą urodzin Schumanna nadaje Warszawa o godzinie 19.30 szereg pieśni Schumanna które zaliczają się do najpiękniejszych utworów, jakie na polu pieśni posiada literatura muzyczna. Będą to pieśni z cyklu „Mitry”, z cyklu „Miłość poety”, do słów Heinego itd. Powstały one w czasach najintensywniejszego życia uczuciowego tego poety-muzyka, w pierwszych latach jego małżeństwa. Pieśni te wykona Stanisława Argasińska, akompanuje prof. Ludwik Urstein.

PRELUDJA SZOPENA

Henryk Szopenka wykona o godz. 21.00 II część preludjów Szopena tj. od nr. 15 Des-dur do 24 d-moll op. 28 oraz preludjum cis-moll op. 45. (r)

Związek jedwabników opieczelowany za wroga działalność dla ustroju państwa i szerzenie idei komunistycznych

W dniu wczorajszym, zarządzeniem władz administracyjnych w Łodzi, zamknięty został pod zarzutem prowadzenia działalności komunistycznej, znany w naszym mieście związek zawodowy robotników przemysłu jedwabnego.

W godzinach porannych do lokalu tego związku, mieszczącego się przy ulicy Nawrot 92 przybyli funkcjonariusze starostwa grodzkiego w Łodzi w asyście policji, którzy po dokonaniu rewizji i skonfiskowaniu części znajdujących się tam dokumentów, opieczelowali lokal.

Związek zawodowy robotników przemysłu jedwabnego należał do klasowych związków zawodowych i był oficjalnie zarejestrowany jako oddział okręgowej komisji związków zawodowych.

W związku z zamknięciem tej organizacji i opieczelowaniem lokalu starostwo grodzkie w Łodzi wystosowało do OKZZ pismo, w którym podaje szcze-

gółowo motywy swego kroku. W piśmie tem starostwo grodzkie pisze m. in.: „Związek jedwabników przejawiał wroga działalność dla ustroju politycznego Państwa Polskiego przez wykorzystywanie każdego nadarzającego się momentu dla szerzenia propagandy i ideologii komunistycznej”.

W ścisłym związku z zamknięciem zw. jedwabników pod zarzutem działalności komunistycznej, udała się w dniu wczorajszym do starosty grodzkiego, dr. Wróny delegacja OKZZ w osobach posła Szczerkowskiego i kierownika Walczaka. Delegacja w czasie interwencji wskazała, że związek jedwabników pracował legalnie i prowadził wyłącznie działalność zawodową.

Starosta grodzki wskazał wobec tego delegacji, że według otrzymanych wiadomości, w dniu 1 maja w lokalu związku jedwabników przy ul. Nawrot 92 mieli się zebrać komuniści,

aby stamtąd udać się na demonstrację. Do zebrania tego jednak nie doszło.

Pos. Szczerkowski podkreślił następnie, że o ile władze posiadają wiadomości wskazujące na to, że grupa osób, lub pojedyncze osoby, należące do tego związku, prowadzą robotę antypaństwową, to powinny wyciągnąć konsekwencje w odniesieniu do tych ludzi, a nie do związku, jako całości, prowadzącego, ich zdaniem, jedynie i wyłącznie pracę zawodową w ramach statutu związków klasowych.

Interwencja narazie rezultatów nie dała.

Wszyscy węgrywają u WOLANOWA!

Tanie przejazdy kolejowe ale... na weekendy pod Warszawą

Już od lipca r. b. zostaną wprowadzone na kolejach t. zw. ulgi weekendowe. Są one przeznaczone dla tych, którzy pragną spędzić niedzielę lub święta w pobliskich Warszawie miejscowościach. Wysokość ulgi ustalona została na 50 proc. taryfy normalnej, albo 33 proc. taryfy podmiejskiej zarówno w klasie II jak i III. Ulgi weekendowe obowiązują w Warszawie do 30 września r. b. Władze kolejowe ułożyły długą listę miejscowości podmiejskich pod Warszawą, do których zniżki będą ważne.

Przewidywane oprócz tych wycieczek, także „duże weekendy”, trwające po 10 dni, przyczem ulga dla tych wycieczek wyniesie 33 proc. taryfy normalnej. Duże weekendy można robić do całego szeregu odległych od Warszawy zdrojowisk w ciągu całego lata, bo do końca września r. b.

Ciekawe, dlaczego pod względem ulg kolejowych stolica jest przez władze komunikacyjne specjalnie faworyzowana. Czy nie mogłoby być podobnych weekendowych zniżek przyznać Łodzi?

19-letni mąż 4 żon

Zmuszał je do nierządu i czerpał z tego zyski

Przed 10 dniami, jak już o tem donosiliśmy, sąd łódzki zajmował się niezwykle postacią 19-letniego Rachmila Szlamy Romana Rzetelnego, kandydata na amanta filmowego, oskarżonego o trzykrotną bigamię oraz o szereg innych sprawek.

Ponieważ sąd postanowił przesłuchać biegłego - rabina, któryby ustalił, jakie z 4 małżeństw Rzetelnego jest ważne, przeto rozprawa została odroczone na do dnia wczorajszego.

W dniu wczorajszym prowadzący rozprawę sędzia zadecydował, iż ze względu na to, że dotychczasowy przewod sądowy ustalił bezspornie, że Rzetelny wszystkie swe 4 żony, a mianowicie: Zysłę Żarnowską, kontrolną Ruchlę Lewińską i

Dwojgę Kruler oraz rosjankę Wierę Suchanow, zmuszał do nierządu, z którego czerpał zyski — sprawa podlega rozpatrzeniu przez komplet 3 sędziów.

Rozprawa została ponownie odroczone.

Ż. T. K.

Wycieczki: Dnia 20 bm. do Łowicza. Dn. 23. 6. — do Poddębiny, Rydzynki i okolic. Dn. 23. 6. — do Łęczycy.

Zapisy do 21 bm. włącznie. W dniach 28, 29 i 30 bm. odbędzie się 3-dniowa wycieczka do:

1) Wilna, Trok i Zielonych Jezior, 2) Gdyni, na Hel, Karwi,

Zapisy w sekretarjacie. Ilość uczestników ograniczona.

Kolonja łódzkiego oddziału Ż. T. K. w Karwi nad Bałtykiem jest czynna od 1. 6. Zapisy na dalsze turnusy przyjmuje codziennie w godz. 10 — 4 i 18 — 22 sekretarjat Ż. T. K., Wólczańska 35, tel. 121-53.

WAGON SYPIALNY DO GDYNI

W związku ze wzmożoną frekwencją wyjazdów nad morze, dzięki staraniom tutejszego oddziału Wagons Lits Cook został uruchomiony wagon sypialny klasy I, II i III do Gdyni codziennie.

Odjazd z Łodzi Kal. o godz. 22.10. Opłata za miejsce sypialne w klasie III wynosi zł. 15,80 a w klasie II zł. 22,70.

Miejsca sypialne należy zamawiać w Wagons Lits Cook, przy ul. Piotrkowskiej 64, tel. 170-77.

Sprzedaż biletów do wagonów sypialnych

w Polskim Biurze Podróży

„Orbis” Łódź.

Piotrkowska 18 i 65, telef. 249-33 i 101-01

KOMUNIKAT
Zarząd izby lekarskiej łódzkiej powołując się na odezwę swą z dnia 27 maja br. przypomina pp. lekarzom, że dnia 1 lipca br. upływa termin składania ofiar na nagrodę im. Marszałka Piłsudskiego.

WYJAZDY DO JUGOSŁAWJI
Korzystając z tanih „kompensacyjnych” paszportów do Jugosławji, wiele osób wyjeżdża na 3-tygodniowe wycieczki do tego słonecznego kraju, nad błękitny Adriatyk. Wycieczki wyjeżdżają 7 i 22 każdego miesiąca, a informacji udziela ją i zapisy przyjmują wszystkie biura podróży.

Doprowadzony do pasji inwalida pobił kulą na ulicy dwie kobiety

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przechodnie na ul. Cegielnianej w okolicy sądu grodzkiego zostali zaalarmowani przeraźliwymi krzykami kobietami. Kilku przechodniów wraz z policjantem pospieszyło natychmiast w stronę, skąd dolatywały wołania o pomoc.

Przed domem nr. 69 przy ul. Cegielnianej zauważono dwie kobiety niemilosierdzie okładane kijem przez jakiegoś mężczyznę.

Intervencja policjanta i przechodniów położyła kres bójce. Okazało się, iż napastnikiem był inwalida o kuli, Bolesław Szczepko, zam. przy ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich,

zaś pobitemi 19-letnia Michalina Wolska, zam. przy ul. Lipowej 46 oraz matka jej Władysława.

Pobitym kobietom pierwszej pomocy udzielił lekarz pogotowia, zaś wojowniczym in-

walidą zajęła się policja.

Jak się okazało, powodem awantury była następująca historia:

Przed pewnym czasem Szczepko zauważył brak 35 zł., schowanych w domu. O kradzieży zameldował policji.

Na skutek tego zameldowania w dniu wczorajszym odbyła się rozprawa sądowa, w wyniku której Michalina Wolska została skazana na 3 miesiące aresztu.

Po wyjściu z gnańca sądu Szczepko dogonił Wolską, idącą z matką i kategorycznie żądał zwrotu pieniędzy.

Na skutek odmownej odpowiedzi zdenerwowany Szczepko zamierzył się kulą na Michalinę Wolską, a wobec tego, że matka zasłoniła ją swym ciałem, począł bić obie kobiety.

Policja spisała w tej sprawie odpowiedni protokół.

Ostrzeżenie

Niektórzy niesumienni sprzedawcy zamiast żadanego przez Konsumentów znanego środka do czyszczenia metali, szyb, luster itp. „Sidel”, wykorzystując nieuwagę Klientów pakuja im inne wyroby o podobnym opakowaniu do znanych wyrobów fabryki „Sidel”. Tych niesumiennych sprzedawców, którzy wprowadzają w błąd i wykorzystują nieuwagę Klientów, narażając ich na kupno małowartościowych środków zamiast żadanego „Sidolu”, pociągają będziemy do odpowiedzialności sądowej.

P. T. Konsumentów wyrobów „Sidel” prosimy przy kupnie nietylko żądać wyraźnie wyrobów marki „Sidel” lecz zwracać baczność uwagę na opakowanie.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt, 12,15 Koncert dla naszych letników i uzdrowisk, 13,30 Koncert w wyk. solistów (płyty).

15,15 „Jedziemy na kolonje” transmisja z odjazdu dzieci, 15,40 „Cytra i piosenka” — audycja w wyk. Emilji Zielińskiej i chóru Zaremby.

16,00 „Z małymi dziećmi na wsi” pogadanka, 16,15 Z oper Mascagniego (płyty), 16,50 „Nene i Nini” (Dwie siostry) Luigi Pirandello, 17,00 Koncert orkiestry mandolinistów, 17,30 „Pięć wieków muzyki kameralnej”, 18,00 Psalmi Krasińskiego — montaż poetycko - muzyczny, 18,15 Chór dzieci szkoły powszechnej, 18,30 Listy od dzieci, 18,45 Muzyka klasyczna (płyty), 19,30 Pieśni R. Schumanna w wyk. Argasińskiej, 19,50 Reportaż, 20,00 Benedetti: „Karnawał w Wenecji” w wyk. Mercedes Capsir (płyty), 20,10 Koncert orkiestry, 21,00 Koncert Szopenowski w wyk. Sztompki.

21,30 „Egzamin” — fragment z powieści Selmy Lagerlöff „Tętniące serce”, 21,40 Seweryn Barbag: Sonata na wiolonczelę i fortepian, 22,00 Transmisje fragmentów meczu tenisowego Polska — Japonia, 22,25 Koncert w wyk. malej orkiestry.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Stuttgart (523) 00,00 Sonaty skrzypcowe Griega i Francka, Preludja i Etiudy Szopena, Trio fortepianowe D-dur Beethovena, Wiedeń (507) 21,05 Koncert (Uwertura „Oberon” Webera, Symfonia H-moll Schuberta, „Sen nocy letniej” Mendelssohna, 22,40 Kwartety smyczkowe: Mozarta C-dur i Haydna C-dur, Bruksela (484) 21,15 Serenada na 13 dętych instrumentów i Koncert fortepianowy D-dur Mozarta, Medjolan (368) 20,50 Opera Wagnera „Tannhauser”, Rzym (420) 21,30 Koncert (M. in. Symfonia III Beethovena), Bukareszt (365) 20,05 Muzyka klasyczna.

CASINO Poraz ostatni!

Dziś pocz. o 4-ej.

Film, który w Ameryce osiągnął rekord powodzenia

Kryjówka Szezęsła

obsada Robert Montgomery Maureen O'Sullivan



Najlepsze i najzdrowsze
są gilzy czterowatkowe

„OSMAN”

10-lecie istnienia „Iwo”

W sierpniu wszechświatowy zjazd w Wilnie

W końcu maja proklamowało tow. przyjaciel „Iwo” (Żydowski Instytut naukowy) miesiąc propagandy w związku z 10-leciem jego istnienia.

W ciągu swej działalności spopularyzował się Instytut nie tylko w sferach żydowskich, ale i w naukowych kręgach całego świata.

Na zaproszenie tow. przyjaciół Instytutu przybył do Łodzi, dla przeprowadzenia akcji propagandy, członek głównego zarządu „Iwo”, znany literat i filolog, Z. Rejzin. W sali filharmonii odbyła się akademja z udziałem sekretarza naukowego sekcji ekonomiczno-statystycznej J. Leszczyńskiego. W toku przeprowadzonej tak energicznie akcji propagandowej wzrosło znacznie zainteresowanie działalnością Instytutu, jako ośrodka wiedzy.

Nowoutworzona aspirantura dla wyszkolenia kadr nowych badaczy

spotkała się z uznaniem i poparciem ezerskich sfer. Do spopularyzowania idei aspirantury przyczynili się m. in. adw. J. Wajeman, prezes J. Lewszajni i konsul M. Kon. Kilka dni temu odbyła się konferencja działaczy i przyjaciół Instytutu. Po ożywionej dyskusji wyłoniona została egzekutywa dla propagandy Instytutu, w skład której weszli wybitni przedstawiciele społeczeństwa z pp. Anatolem Frumkinem, tadeą L. Mokrskim, red. Sz. Ugiem, Sz. Wyszeviańskim, H. Rubinsztajnem i P. Najdem na czele. Do ważniejszych zadań egzekutywy należą: m. in. zorganizowanie reprezentacji Łodzi na wszechświatowy zjazd „Iwo”, mający się odbyć w Wilnie od 14 — 19 sierpnia r. b. Zjazd ten uważany jest za wybitne wydarzenie w życiu społecznym i naukowym. Cały szereg wybitnych osobistości świata naukowego zapowiedział swój udział w zjeździe.

W ramach zjazdu odbędzie się „Dzień literatury żydowskiej”, zorganizowany przez PEN-cluby żydowskie w Warszawie, Wilnie, Czerwiowcach i Nowym Jorku.

Podczas zjazdu odbędzie się szereg imprez sportowych, szkolnych, teatralnych, jakoteż wystawa prac malarzy i plastyków. Instytut ze swej strony urządzi wystawę eksponatów muzealnych i teatralnych.

Dla uczczenia pamięci zmarłego red. Łazarza Fuksa, który był przewodniczącym Łódzkiego tow. przyjaciół „Iwo”, grupa przyjaciół nabyła obraz artysty J. Adlera „Żołnierzyki” i ofiarowała go muzeum przy „Iwo”.

„Nowa Bagatela” „Brewerje Wiosenne”

Bardzo miły i czysty programik. Ma trochę wad, ale jak na pierwszy, szybko sklecony, aż nadto dobry.

Najjaśniejszymi punktami programu są Chmurkowska i Olsza. Pierwsza wnosi na scenę szalenie dużo wdzięku, inteligencji w wykonaniu swoich doskonałych recytacji i monologów. Olsza jest bezkonkurencyjny w swoich typach z „Grajdołka” a jego „Ciocia na Ochocie” jest prawdziwym majstersztykiem pod względem bezpośredniości wykonania.

Irena Carnera ma bardzo miły głos, ale za wyjątkiem jednej piosenki repertuar ma słaby. Faliszewski bardzo dobrze wykonał kilka piosenek, zdobywając sobie uznanie publiczności. Ney jest stanowczo za mało wyzyskany. Girlsy to ciemna plama programu. Finał bardzo pomysłowy. Dekoracje Frasiaka żywe i barwne. Całość można polecić mamy jednak nadzieję, że następny program będzie lepszy, a przede wszystkim powinien obfitować w większą dawkę humoru i tańca.

WYCIECZKA DO WIEDNIA

Jak już donieśliśmy tutejszy oddział Wagons Lits Cook organizuje wycieczkę do Wiednia, której odjazd z Łodzi Fabr. nastąpi dn. 22 czerwca o godz. 18.03. Wyjazd z Wiednia dn. 3 lipca.

Ilość miejsc ściśle ograniczona. Zapisy przyjmuje tutejszy oddział Wagons Lits Cook, Piotrkowska 64, tel. 170-77.

PLEŚN NISZCZY KONSERWY i dlatego do konserwowania owoców, marmelad, galaretek, soków owocowych, ogórków itd. należy używać środka konserwującego Dra Oetkera. Popularne przepisy na konserwowanie można otrzymać w każdym składzie, który prowadzi wyroby Dra Oetkera lub bezpośrednio od firmy Dr. A. Oetker w Warszawie, Rakowicki 23.

WIADOMOŚCI SPORTOWE Łódź pod znakiem hazeny

Czterodniowe rozgrywki o mistrzostwo Polski

Po wielu perypetjach udało się wreszcie doprowadzić szereg sliwie do skutku zamiar zorganizowania tegorocznych mistrzostw Polski w hazenie w Łodzi.

A już, już zdawało się, że Łódź będzie zmuszona zrezygnować z tego zaszczytu, że inny okręg skorzysta z praw, przyznanych ŁOZGS. na walnym zgromadzeniu. Skończyło się wszystko na wymianie zdań

i poglądów, wreszcie osiągnięto porozumienie i począwszy od najbliższego czwartku, najlepsze zespoły walczą będą na boiskach Łódzkich o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Udział drużyn w tegorocznych mistrzostwach nie będzie tak liczny, jak oczekiwano. Zgłoszenia napłynęły tylko ze strony Lwowa, Krakowa, Warszawy i Łodzi. Może to i lepiej. Nie będzie niepotrzebnego balastu, uniknie się przemęczenia uczestników, przy których przedstawiciele innych okręgów i tak nie będą miały nic do powiedzenia.

Łódź, jako gospodarz zawodów, korzysta ze specjalnego przywileju i wolno jej do mistrzostw wystawić dwie drużyny. Rozumie się, że tej okazji nie pominięto i zgłoszono do rozgrywek mistrza i wicemistrza okręgu.

Honoru Łodzi bronić będą zespoły IKP. i HKS. Łódzkie drużyny hazeny zawsze odgrywały bardzo poważną rolę w finałowych spotkaniach o mistrzostwo Polski, zawsze zajmowały czołowe lokaty. Trzykrotnie tytuł mistrzowski zdobył HKS. i raz wicemistrzostwo. Zespół HKS. był też raz wicemistrzem, a obecnie tytuł mistrzowski broni IKP. Tak bogatym dorobkiem nie może poszczycić się żaden inny okręg. Warszawa, dzięki Polonii i AZS., zaanektowała tytuł mistrza tylko dwa razy.

Obok IKP. i HKS., udział w tegorocznych rozgrywkach we

zmą: Dror (Lwów), Cracovia (Kraków) i Polonia (Warszawa). Mistrzostwa przeprowadzone będą systemem punktowym. Każda drużyna spotka się z każdą raz jeden, przyczem za zwycięstwo przyznawane będzie dwa punkty, za wynik nierozstrzygnięty — po działy po jednym punkcie. Tytuł mistrza przypadnie drużynie, która zdobędzie największą ilość punktów. W razie gdyby okazało się, że dwie drużyny mają jednakową ich ilość, o pierwszeństwie decydując będzie lepszy stosunek bramek, a nie dodatkowa rozgrywka.

Program zawodów ułożony został w ten sposób, że rozgrywki trwać będą, począwszy od czwartku do niedzieli. Tak duża rozpiętość czasu rozgrywek ma tę dobrą stronę, że uczestniczące drużyny nie są na rażone na przemęczenie.

Rozgrywki odbędą się na boisku Wimpy przy ul. Rokicińskiej i boisku IKP. Kolejność ich ustalono następująco:

Czwartek, 20 b. m., boisko Wimpy, godz. 17: IKP. — HKS.

Piątek, 21 b. m., boisko IKP, godz. 17: Cracovia — HKS.

Sobota, 22 b. m. boisko IKP, godz. 10: Dror — IKP., godz. 17: Cracovia — Polonia, godz. 18: Dror — HKS.

Niedziela, 23 b. m., boisko IKP., godz. 10: Dror — Polonia, godz. 11: Cracovia — IKP., godz. 17: Polonia — HKS., godz. 18: Cracovia — Dror.

ŁOZB wyjaśnia

Do Szanownej Redakcji „Głosu Porannego”

w miejscu.
Szanowny Panie Redaktorze! W związku z artykułem p. t. „Łódź bez sędziów pięściarskich” ukazał się w nr. 165 z dn. 18 b. m. 1935 r. w poczytnym Jego piśmie, — Łódzki okręgowy związek bokserki prosi o opublikowanie co następuje:

„Poza podaniem w artykule p. t. „Łódź bez sędziów pięściarskich” faktami: a) złożenia legitymacji przez b. sędziów i b) odbytej konferencji z udziałem delegatów PZB., na której nie doszło do porozumienia — reszta szczegółów nie odpowiada prawdzie.

Postulaty sędziów Łódzkich nie były minimalne i uznane za słuszne przez przedstawicieli PZB., lecz przeciwnie delegat PZB., p. Rybarczyk podzielił we wszystkich punktach stanowisko zarządu ŁOZB.

Nieście jest dalej, że „prezes ŁOZB., p. Taubwurel, nagle z powodów bliżej nieznanych, cofnął poprzednie swe oświadczenie i opuścił konferencję”, wreszcie nie zgadza się z prawdą, że „PZB. nigdy nie zgodził się na tworzenie nowych kadr sędziowskich w Łodzi”, gdyż w tej sprawie delegat PZB. podał zarządowi ŁOZB. stanowisko najwyższej magistratury i w najbliższych dniach, po otrzymaniu instrukcji z Poznania, ŁOZB. przystąpi do organizacji kursu sędziowskiego”.

Dziękując uprzejmie za łaskawe zamieszczenie powyższe

go wyjaśnienia, pozostaje Za Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserkiego Prezes: Wacław Taubwurel.

Polska — Niemcy w boksie

W swoim kalendarzyku bokserkim Niemiecki Zw. Bokserki zarezerwował dzień 1 września r. b. na międzypaństwowy mecz Polska — Niemcy w Warszawie. Mecz odbędzie się w ramach puharu środkowej Europy.

Święcki — Smoczek — Kniola

Zarząd PZPN potwierdził zgłoszenie Knioli z Warty do Warszawianki. W ten sposób Warszawianka rozporządza obecnie doskonałą trójką napaśników: Święcki — Smoczek — Kniola.

Pięciobój panów o mistrzostwo Łodzi

W niedzielę, dnia 23 b. m. odbędzie się na boisku WKS-u pięciobój panów o mistrzostwo okręgu. W roku ubiegłym tytuł mistrza Łodzi zdobył Rybak z Kruszendera. Ze względu na to, że zostali zgłoszeni najlepsi lekkoatleci Łódzcy, zawody zapowiadają się interesująco i należy spodziewać się pobicia rekordu Łódzkiego w pięcioboju.

Organizację zawodów powierzył ŁOZLA kierownictwu sekcji lekkoatletycznej Makabi.

Kwaśniewska zrezygnowała z obozu

Kwaśniewska, jedyna zawodniczka Łódzka, wyznaczona do obozu przedolimpijskiego na Bielanach, nie wyjedzie do Warszawy i udziału w obozie nie weźmie. Powód ten sam, który skłonił Kwaśniewską do niebrania udziału w mistrzostwach lekkoatletycznych okręgu Łódzkiego: choroba matki.

Zawody pływackie z udziałem M. Lenkey

Zapowiedziane zawody pływackie z udziałem byłej mistrzyni i rekordzistki Europy, przebywającej ostatnio w Łodzi węgierki, Magdy Lenkey, dojdą do skutku w nadchodzącą niedzielę. Pływaczka węgierka trenuje od pewnego czasu na basenie ŁKS. i odzyskuje formę.

Ponieważ w Łodzi trudno jest dobrać dla niej odpowiednią konkurencję, przeto startować ona będzie w biegu na 100 mtr. stylem dow. wraz z najlepszymi pływakami Łodzi obok Elsnera, Hempińskiego, Gintera, Majchrzyka i Kosińskiego II. Poza tem Lenkey popisywać się będzie skokami z wieży i trampoliny.

Również w Warszawie, dowiedziawszy się o pobycie w Łodzi pływaczki węgierki, podjęła starania, by pozyskać ją na start w stolicy.

Ostatni trening p. Spojdy

Trener PZPN, p. Spojda przeprowadzi w dniu dzisiejszym ostatni już trening piłkarski, poczem w piątek wyjeżdża z Łodzi. Dalszym etapem pracy trenera Spojdy będzie Wilno. P. Spojda ma przybyć do Łodzi ponownie dopiero we wrześniu, by wziąć udział w pracy w organizowanym przez ŁOZPN. kursie dla przodowników piłki nożnej.

Makabi — SKS

Dwumecz lekkoatletyczny

W sobotę, dnia 22 bm. odbędzie się na boisku WKS dwumecz lekkoatletyczny Makabi — SKS o następującym programie:

Biegi 100, 200, 400, 1500. Skoki w dal i wwyż. Rzuty kulą, dyskiem i oszczepem oraz sztafety 4x100, 400x300x200x100.

Punktacja zawodów 5:3:2:1. Ze względu na wyrównany poziom drużyn dwumecz zapowiada się bardzo ciekawie.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.30 w. przedostatni raz „Dzień bez kłamstwa” w reżyserji dyr. Winklera.

Akademja żałobna koła B.B.W.R.

Staraniem klubu pracowników Zjednoczone, koła miejscowego EBWR, koła miejscowego rezerwistów i wszystkich organizacji społecznych działających na terenie Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana, w dniu 15 b. m. o godz. 19.30 odbyła się w lokalu klubu, przy ul. Frędzalskiej nr. 68, uroczysta akademja żałobna ku czci Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego.

W uroczystości tej wzięli udział: Zarząd i dyrekcja firmy na czele z prezesem dr. F. Maciszewskim; wśród gości widzieliśmy pp. posła Waszkiewicza i plk. Haberinga.

Sala wypełniona przez pracowników zakładów i mieszkańców tej dzielnicy. Scena przybrana materiałem czarno-białym, a na niej ustawiono popiersie ś. p. Pierwszego Marszałka Polski wśród zieleni i pocztów sztandarowych, mundurów i organizacji.

Akademję rozpoczęto hymnem narodowym, wykonanym przez orkiestrę miejscowego koła rezerwistów. Następnie dyr. Ulanowski z Warszawy wygłosił prelekcję, która zakończona została oddaniem hołdu I. Marszałkowi Polski ś. p. Józefowi Piłsudskiemu, przez powstanie z miejsca i chwilę milczenia. W dalszym ciągu programu orkiestra koła rezerwistów pod batutą p. Krzesińskiego wykonała marsza żałobnego Szopena i Konanie lirnika Osmańskiego, p. Janusz Snay, art. teatru miejskiego wypowiedział Rapsod żałobny W. Zechentera, a p. Kron. reżyser miejscowej sekcji centralnej „Pogrzeb” T. Bąka. Chór K. P. Zjednoczone pod batutą p. A. Charuby wykonał 3 utwory.

Na zakończenie akademji orkiestra rezerwistów odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Zgromadzenie robotnicze

Polska Partja Socjalistyczna w czwartek, dnia 20 czerwca 1935 roku o godz. 10 rano w sali filharmonii przy ul. Prez. Narutowicza 20, urządza zgromadzenie robotnicze, poświęcone nowej Konstytucji, projektowi ordynacji wyborczej do parlamentu oraz związanych z tem zadań klasy robotniczej w chwili obecnej.

Przemawiać będą: prezes Centralnej komisji związków zawodowych Jan Kwapiński i poseł na sejm Zygmunt Zaremba.

PRACOWITE PLENUM

Izba przemysłowo-handlowa domaga się dogodnych połączeń kolejowych dla Łodzi

Zycie gospodarcze winno posiadać odpowiednich przedstawicieli w parlamencie

Wczorajsze zebranie plenarne izby przemysłowo-handlowej różniło się pod wieloma względami od dotychczasowych obrad samorządu gospodarczego. W pierwszym rzędzie podkreślić należy, że na porządku dziennym znalazł się szereg poważnych spraw niezwykle żywo bezpośrednio obchodzących gospodarczą Łódź. Z drugiej strony na podkreślenie zasługuje również przygotowanie fachowych spraw przez prezydium, dyrekcję, poszczególnych referentów komisyjnych i urzędników izby. Wysoki poziom obrad które przeciągnęły się poraz pierwszy w historii samorządu gospodarczego Łodzi ponad 3 godziny, świadczy niewątpliwie ze wszech miar dodatnio o inicjatywie zmierzającej do wzmocnienia tempa pracy i wydatniejszej jej aktywizacji w zakresie spraw obchodzących bezpośrednio jaknajszersze sfery przemysłu i handlu okręgu łódzkiego.

Zebranie zajął prezes dr. gen. F. Maciszewski podkreślając obecność quorum złożonego z 46 radców. Następnie prezes Maciszewski zakomunikował izbie, że min. przem. i handlu zatwierdziło budżet dodatkowy izby, redukując go o 1,500 zł. i zamykając ogólną cyfrą 72,500 zł. Izba przekazała 60,000 zł. na spłatę pożyczki w ZUPU, wobec czego zadłużenie jej zmalało do 50,000 zł. Wreszcie prezes Maciszewski zawiadomił izbę o interwencji prezydium w min. poczt i telegrafów w sprawie obniżenia opłat telefonicznych.

PRZEMÓWIENIE PREZ. MACISZEWSKIEGO

Przedkładając izbie sprawozdanie z działalności izby, prezes Maciszewski wygłosił obszerny programowy przemówienie, w którym podkreślił z naciskiem konsekwentną politykę stałości waluty oraz szereg związanych z tem korzystnych zjawisk gospodarczych.

Charakteryzując sytuację gospodarczą na terenie okręgu łódzkiego prezes Maciszewski podkreślił, że nie uległa ona pogorszeniu w zakresie produkcji, działalności elementów anonimowych, amortyzacji itd.

Następnie prezes Maciszewski zbilansował prace izby w ciągu ub. roku, podkreślając zwłaszcza zabiegi w sprawie szeregu postulatów Łodzi, zmierzających do złagodzenia ogólnej sytuacji życia gospodarczego.

W końcu prezes Maciszewski poruszył program przyszłych prac samorządu gospodarczego: rozszerzenie procesów deflacyjnych, obciążeń socjalnych, zasadniczej reformy podatkowej, walki z anonimowością, uzdrowienia handlu, kompensacji surowcowych, rozwoju szkolnictwa zawodowego itd.

Doceniamy wszyscy wagę prac rządu, przepojonych dzisiaj najusiłniejszą dbałością, by kontynuować dzieło, ufundowane wielkopomnym wysiłkiem życiowym Marszałka Piłsudskiego. Winniśmy sobie zdać sprawę, iż w ramach owych prac samorządowi gospodarczemu konstytucja kwietniowa wyznaczyła nową rolę, co sprawi, iż większe będą jego uprawnienia prawnopubliczne, lecz wzrośnie także odpowiedzialność oraz zakres

obowiązków. Samorząd gospodarczy, który obecnie posiadać będzie również wpływ i na ukształtowanie się przyszłych ciał ustawodawczych, także i w tym nowym zakresie swych zadań kierować się będzie pełnym obiektywizmem i dewizą, że dobrem nacelnem jest dobro państwa.

Poza tem wypada przypomnieć, iż w roku bieżącym na nowych podstawach zorganizowana zostanie wzajemna współpraca izb przemysłowo-handlowych dzięki powołaniu do życia związku izb, stosownie do przepisów wydanej w tej sprawie noweli. Związek ma być czynnikiem wzajemnej koordynacji prac samorządu przemysłowo-handlowego, bez jakiegokolwiek jednak uszczuplenia i pomniejszenia zakresu własnej inicjatywy poszczególnych izb.

Przed izbami stoi dzisiaj otworem wielkie pole pracy, wymagającej szczególnej aktywności i odpowiedzialności, jako też i prywatno-gospodarczego interesu z potrzebami państwa.

PRZEMYSŁ I HANDEL W SEJMICIE

Po prezes Maciszewskim zabrał głos wiceprezes izby p. Mieczysław Hertz, który wygłosił niezwykle głębokie i przemyślane przemówienie, poruszając w niem szereg spraw aktualnych na tle ogólnej sytuacji gospodarczej i politycznej Polski.

Nawiązując w sposób głęboki i podniosły do śmierci Marszałka Piłsudskiego, podkreślił on na tle zachodzących ostatnio zmian ustrojowych konieczność realizacji programu wielkiej spuścizny po Budowniczym Polski. Ta konieczność obejmuje kategorię nakazem wszystkim warstwy społeczeństwa i nakłada wielką odpowiedzialność również i na samorząd gospodarczy, który uzyskuje, według nowej ordynacji wyborczej, bardzo poważne uprawnienia. Właśnie z uwagi na tę odpowiedzialność życie gospodarcze powołać musi do przyszłych ciał ustawodawczych ludzi najbardziej odpowiedzialnych i najbardziej odpowiedzialnych, którzy zawsze będą mówić prawdę, kierując się jedynie i wyłącznie jaknajgłębiej pojęciem poczu-

O przeszło 100 proc. wzrósł eksport przedzyczesankowej

Według danych konwencji Przedzali Czesankowych eksport przedzyczesankowej w maju b. r. wyraził się cyfrą 112.158,70 kg., co w porównaniu z kwietniem oznacza wzrost o 59.369,90 kg., t. j. o 112 proc.

Pod względem wartości eksport ten w maju wyniósł 991.263,98 zł., t. j. wzrósł w porównaniu z kwietniem o 507.171 zł., czyli o 105 proc.

Ten ogromny wzrost eksportu przedzyczesankowej zasługuje niewątpliwie na podkreślenie, jako dodatni objaw, — świadczący korzystnie o działalności konwencji i wspólnym wysiłku przedzali czesankowych, wyrażającym się tak poważnym wzmocnieniem aktywności wywozowej.

ciem pracy dla dobra państwa.

Przechodząc do zagadnień gospodarczych Łodzi prezes Hertz podkreślił ofiarną pracę dyrekcji, referentów i całego personelu izby, wyrażając im gorące podziękowanie za ten wzmocniony, szczerzy i ofiarny wysiłek. Wyrazy podziękowania i uznania za pracę złożył prezes Hertz byłemu wicedyrektorowi izby dr. Henrykowi Berkowiczowi, powołanemu przed paru miesiącami na stanowisko dyrektora związku przem. włók. w P. P.

Następnie zanalizował on szereg działów sprawozdania rocznego izby, omawiając poszczególne jego bardziej charakterystyczne fragmenty i prosząc w końcu izbę o przyjęcie tego sprawozdania.

R. Heber uzupełnił wniosek ten stwierdzeniem, że izba przy muje do wiadomości sprawozdanie za rok 1934 z uznaniem.

Izba sprawozdanie przyjęła przez aklamację.

ŁÓDŹ BEZ POCIĄGÓW

Następnie r. Koral w imieniu komisji komunikacyjnej izby złożył obszernie sprawozdanie z jej prac, podkreślając skandaliczne upośledzenie Łodzi w dziedzinie połączeń kolejowych. Referent poruszył sprawę skasowania torpedy do Warszawy, fatalnych połączeń do Gdyni, Berlina, Krynicy, Zakopanego itd. Następnie r. Koral omówił szereg zagadnień dotyczących komunikacji towarowej, podkreślając m. in. ujemne skutki skasowania na całym szeregu szlaków i relacji t. zw. taryfy refakcyjnej R. I.

W dyskusji nad tym referatem zabrał głos wiceprezes izby dr. Juliusz Bornet, który w sposób niezwykle dosadny scharakteryzował ten niedopuszczalny stosunek władz kolejowych do potrzeb komunikacyjnych Łodzi. Jest to uprzywilejowanie najżywniejszych potrzeb ośrodka przemysłu i handlu. Zawiniła tu jednak niewątpliwie sama Łódź, bo od lat trzeba było energicznie i głośno przeciwstawiać się tym absurdom, przy których mógł powstać paradoks w postaci mapy Polski, na której nie było... Łodzi.

Obecnie powstaje dla Łodzi nowe niebezpieczeństwo. Po utworzeniu magistrali węglowej i po stworzeniu linii z Krakowa do Warszawy przez R. Iom, możemy stanąć wobec ewentualności, że w ogóle nie będziemy mieli z Łodzi pociągów pospiesznych. Dlatego też trzeba obecnie skoncentrować wszystkie wysiłki na realizacji postulatu puszczenia dogodnych pociągów dla Łodzi przez Koluński, bo dotychczasowe linie magistralne są już odciążone. Motorówka została skasowana, bo warszawiacy nie chcą wstawać o 7 rano. Widocznie Warszawa chce, żebyśmy przestali w ogóle być miastem. Stanowisko izb musi być tym razem twarde i stanowcze.

Kończąc swe przemówienie dr. Bornet zwrócił się z apelem do prasy, aby poparła ten wysiłek, bo tylko wspólna akcja i donośny głos protestu całej opinii łódzkiej wpłynąć może na zmianę dotychczasowego stosunku władz kolejowych do Łodzi. W dalszej dyskusji radca Wł.

Landsberg podkreślił wadliwe połączenie prowincji łódzkiej z Łodzią oraz skandaliczny stan szos na terenie tego województwa.

R. Al. Halman Jarecki zwrócił uwagę na fatalne warunki komunikacji z letniskami podmiejskimi w okolicach Łodzi, podkreślając niezadowolenie ogółu społeczeństwa łódzkiego z powodu złego obsługiwanego Łodzi przez koleje.

W wyniku ożywionej dyskusji izba przyjęła szereg wniosków, wysuwających postulat ulepszenia połączeń kolejowych i przystosowania ich do potrzeb Łodzi.

Uchwalona rezolucja stwierdza, że z uwagi na upośledzenie pod względem komunikacyjnym Łodzi, miasta drugiego w Polsce co do ilości mieszkańców i będącego najbardziej uprzemysłowionym ośrodkiem kraju, plenarne zebranie izby zwraca się do prezydium o podjęcie akcji, zmierzającej do uwzględnienia następujących postulatów w zakresie spraw komunikacyjnych:

A. W KOMUNIKACJI OSOBOWEJ:

1. Przywrócenie pociągu motorowego, który odchodził z Łodzi Fabrycznej o godz. 10,05.
2. Przesunięcie na godz. 7,37 — w myśl wyrażonej już zgody min. komunikacji — terminu odejścia pociągu motorowego Łódź — Warszawa, odchodzącego obecnie z Łodzi o godz. 7,08.
3. Obniżenie do 10 zł. opłaty za przejazd pociągiem motorowym na trasie Łódź — Warszawa.
5. Uprawnienie posiadaczy biletów okręgowych klasy II-ej do korzystania z pociągów motorowych.
5. Usprawnienie połączeń komunikacyjnych Łodzi z pociągami: pośp. Berlin — Warszawa, przychodzącym do Kutna o godzinie 7,11; „Nord-Expressem” przychodzącym do Kutna o godzinie 15,46; pośp. Gdynia — Warszawa, przychodzącym do Kutna o godz. 20,48.
6. Wprowadzenie bezpośrednich wagonów w pociąg dzienny na trasie Łódź — Zakopane i Łódź — Krynica.
7. Przywrócenie żniwek kolejowych przy powrocie z uzdrowisk.

B. W KOMUNIKACJI TOWAROWEJ:

1. Przywrócenie w taryfie wyłatkowej R 1 skasowanych rela-

Spadek funta

Dzień wczorajszy na rynku pieniężnym Łodzi kształtował się spokojnie. Jedynie funt w Banku Polskim spadł o 10 pkt. Na rynku papierów wartościowych tendencja w dalszym ciągu była spokojna. Bank Polski notował dolary 5.26 — 5.25, funty 25.90.

Na rynku prywatnym notowano dolary 5.28, 5.30 (zwyżka o 1 pkt. w stosunku do onegdaj), funty 26.10 — 26.20, dolary złote 9.20 (zwyżka o 1 pkt.). Dolarówka 53 — 54, budowlana 42 — 43, 5 proc. listy zastawne m. Łodzi 51 i trzy czwarte — 52, ruble złote obniżyły się o 1 pkt. do 4.73.

1. cji Łódź — kresy wschodnie;
2. Przywrócenie klasy XII-ej na szmaty przewożone od punktów granicznych do wszystkich stacji PKP;
3. Zaliczenie wely do klasy III-ej.

POSTULATY PODATKOWE.

Aktualne zagadnienia podatkowe i postulaty Łodzi referowali kolejno pp. dr. Juliusz Bornet, wicedyrektor izby, dr. H. Sand i przewodniczący komisji podatkowej p. Kazimierz Roszak.

Dr. Bornet poruszył w referacie swym sprawy patentów, ryczałtu dla drobnych płatników, scalenia podatku obrotowego we włościaństwie, opłat stempowych i t. d.

Dr. H. Sand omówił w drugim źródłowym wywodzie sprawy zaległości podatkowych, tabel amortyzacyjnych przy podatku dochodowym, od pisów wydatków, opodatkowania cukru skrobiowego, kwasu węglowego, prowizorycznego ograniczenia egzekucji, akcji wymiarowej, powoływania biegłych, informatorów i t. d.

Wreszcie sprawę podatku od placów niezabudowanych zreferował r. K. Roszak.

Po referatach tych oraz po dyskusji izba przyjęła szereg rezolucji, wysuwających postulaty złagodzenia obciążeń podatkowych i zmiany szeregu krzywdzących życie gospodarcze przepisów.

UZDROWIENIE HANDLU.

Zagadnienia strukturalnego uzdrowienia handlu referował w obszernym wywodzie r. Juliusz Lewszajn.

Referent zanalizował na wstępie niedocenianie roli handlu w Polsce oraz szereg związanych z tem niekorzystnych dla życia gospodarczego zjawisk i przejawów. Niewątpliwie rozwój handlu, który posiada świetne tradycje, leży w żywotnym interesie nie tylko ku piectwa, ale i całego życia gospodarczego i rozwoju państwa. Poprzedzić muszą go frędzlowe badania struktury tego handlu i wynikające z tej struktury niekorzystne zjawiska.

Badania struktury handlu należałoby podjąć od odcinka handlu hurtowego.

Referat ten wraz z tezami zgłoszonymi przez referenta, izba przyjęła.

Następnie w tajnym głosowaniu izba powołała na członka-korespondenta izby 32 głosami na 37 głosujących

DYR. ROBERTA SCHWEIKERTA,

jako reprezentanta przemysłu gumowego.

W końcu przyjęto dwa wnioski nagłe. Wniosek r. A. Halmana-Jareckiego w sprawie konieczności jaknajwyższego przeprowadzenia reformy świadczeń socjalnych i wniosek r. Wł. Landsberga, podkreślający postulat przyspieszenia wydania rozporządzenia w sprawie likwidacji zaległości w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Brak wyrobów konfekcyjnych pomimo ostrego kryzysu w tej branży

Przemysł konfekcyjny zamyka sezon letni saldem ujemnym. Sezon ten obniżył wskaźnik produkcji, popyt, ceny, zarobki konfektionerów i płace chałupników. Późno rozpoczął się sezon letni i wcześniej zakończył, trwając zaledwie 6 tygodni. Obecnie nieliczni konfektionerzy pracują zaledwie kilka dni w tygodniu.

Ceny artykułów konfekcyjnych obniżyły się w stosunku do lat ub. tylko nieznacznie, faktycznie zaś redukcja cen jest bardzo poważna, gdyż cena wykalkulowana i wyznaczona przez detalistę - konfektionera nie jest przez klientów honorowana, a faktycznie klient płaci o 25 do 30 procent mniej, aniżeli żąda konfektioner. Konfektioner godzi się na to, aby pozbyć się towaru, co jest tem uciążliwsze dla niego,

iz koszty produkcji nie spadły. Dlatego też z konieczności pracować muszą oni deficytowo.

Spadek cen, powodujący znaczne zmniejszenie zarobku konfektionerów wytworzył niezwykle niekorzystny objaw w

Prez. dr. F. Maciszewski na kongresie paryskim

Jak już donosiliśmy, w dniu 24 b. m. rozpoczynają się w Paryżu obrady kongresu międzynarodowej izby handlowej.

W skład delegacji polskiej poza członkami prezydium polskiego komitetu międzynarodowej izby wchodzi również generał dr. Feliks Maciszewski, prezes izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

momentach, kiedy w konfektionerów zabraknie towaru, co się w r. b. dość często zdarza, ze względu na stosunkowo małą podaż na rynku, zamiast jak to było w latach ub. produkować w okresie letnim w celu uzupełnienia składów, konfektionerzy z powodu niskich zarobków rezygnują z uzupełniającej produkcji. Powstaje więc paradoksalny stan, że przy ostrym kryzysie zdarzają się na rynku okresy, kiedy podaż na pewne artykuły konfekcyjne jest mniejsza, aniżeli popyt!

Te momenty wpływają na deorganizację rynku. W związku z tem krążą pogłoski o kilku poważniejszych załamaniach, faktycznych plajtach, regulacjach należności i t. d. Może przyczynić się to także do deorganizacji w innych branżach, szczególnie w tych, w których konfektionerzy nabywają towary do swojej produkcji. W związku z tem dał się już zauważyć na rynku wewnętrznym półwielki i wigonjowym pewien niepokój.

DOKTOR

KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w W niedzielę i święta od 10-12

Dr. Jan Polak

choroby wewnętrzne i alergiczne

Nawroć 7, tel. 164-21

przyjm. w godz. od 17-iej do 20-iej.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 2-5 i 6-7.30 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

LABORATORIUM analityczne dla celów diagnostyki lekarskiej J. ROZENBERGA

st. asystenta fizjologii Wolnej Wszechnicy Polskiej

PIOTRKOWSKA 101, m. 8, tel. 130-87

wykonywa wszelkie analizy (chemiczne, bakteriologiczne, serologiczne, mikroskopowe i in.) krwi, moczu, kału, niałotów i t. p.

Do konserwowania



Dr. A. Oetker.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

transz.	aprzeżał	kupno
Dolary	5,28,5	
Dolarówka		54,50 54,25
Inwestycyjna		105,50 105,00
Stabilizac.	66,00	
Budowlana		42,75 42,50
Bank Polski		87,50 87,00
5 proc. Łodzi		52,25 51,75

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach naogół normalnych. Notowano: Amsterdam 359,50, Berlin 213,60, Bruksela 89,68, Londyn 26,11, Medjolan 43,55, Madryt 72,53, Nowy Jork 5,29,25, Nowy Jork - kabel 5,29,50, Paryż 34,98,50, Praga 22,14, Sztokholm 134,40, Zurych 173,20. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 148,50, szyling austriacki 100,50, korona czeska 22,02, frank francuski 34,95, frank szwajcarski 173, funt angielski 26,11, dolar 5,28, rubel złoty 4,73,50, dolar złoty 9,18, rubel srebrny 1,91, bilon 0,91. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,26.

AKCJE

Akcjami obroty były ograniczone. Notowano: Bank Polski 87,50, Ostrowieckie 17, Starachowice 34,25 - 34,40 - 34,25. Transzacje dokonane a nienotowane: Słoń i Światło 19. Lillpopy 9,75, Modrzejów 4,80.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita. Notowano: 4 proc. dolarowa 53,50, 5 proc. konwersyjna 66,50 - 66, 5 proc. kolejowa 61, 6 proc. dolarowa 81,25 - 81, 7 proc. stabil. 66 - 65,63, odcinki po 500 dol. 66,50 - 66, 8 proc. obligacje BGK, I em. 93, 4 i pół proc. ziemskie 48,75 - 49, 5 proc. Warszawy stare 69,25, 5 proc. Piotrkowa nowe 46,75, stare 53,50, 6 proc. obligacje Warszawa w 6 em. 63,50 - 64, 8 i 9 emisje 61,10. Transzacje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 42, 8 proc. dillonowska 93, 7 proc. śląska 73,50 - 76,63, 7 proc. warszawska dol. 72,50 - 73, 4 i pół proc. ziemskie Banku Wileńskiego 49, 4 i pół proc. Warszawy odcinki po 500 zł. 69, 5

proc. Warszawy nowe po 1000 zł. - 58,50 - 58,25, 5 proc. renta ziemska 63,75 - 64, 3 proc. renta ziemska 64,25, po 500 zł. - 65, po 100 zł. -

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 14,75 - 15,00 pszenica 17,25 17,75, jęczmień 16,25 - 16,75, owies jednolity 17,25 - 17,75, owies zbierany 16,75 - 17,25, mąka żytnia I 21,50 - 22,50, mąka żytnia II 22,50 - 23,50, mąka pszenna 28,00 - 32,00, otręby żytnie 9,00 - 9,25, otręby pszenne 9,00 - 9,25, otręby pszenne grube 9,25 - 9,50, rzepak 38,00 - 40,00, Victoria 30,00 - 34,00, groch polny 26,00 - 28,00, łubin niebieski 8,50 - 9,00, łubin złoty 11,00 - 11,50, makuch biały 17,00 - 18,00, makuch rzepakowy 13,50 - 14,50, siemniaki 3,75 - 4,25.

Tendencja wyczekująca.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 11,95, czerwiec 11,56, lipiec 11,58, sierpień 11,48, wrzesień 11,38, październik 11,28-29, listopad 11,28-30, grudzień 11,29-30, styczeń 11,32, luty 11,36, marzec 11,41, kwiecień 11,42, maj 11,44-46.

NOWY ORLEAN

Loco 12,00, lipiec 11,51, październik 11,21, grudzień 11,24, styczeń 11,26, marzec 11,34, maj 11,37.

LIVERPOOL

Loco 6,86, czerwiec 6,43, lipiec 6,35, sierpień 6,23, wrzesień 6,15, październik 6,07, listopad 6,03, grudzień 6,05, styczeń 6,02, luty 6,02, marzec 6,02, kwiecień 6,01, maj 6,00, czerwiec 5,99, lipiec 5,98.

Egipska: loco - -, lipiec 7,87, październik 7,89, listopad 8,80, styczeń 7,88, marzec 7,87, maj 7,87, czerwiec 7,87.

Upper: loco - -, lipiec 7,19, październik 6,89, listopad 6,89, styczeń - -, marzec - -, maj 6,86, czerwiec 6,86.

BREMA

Loco, 13,93, lipiec 13,01, październik 12,89, grudzień 12,93, styczeń 12,96.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: lipiec 14,21, listopad 14,55, styczeń 14,56.

Ashmouni: czerwiec 13,01, sierpień 12,59, październik 12,41, grudzień 12,31

Towarzystwo Szkół Żydowskich w Łodzi zamierza oddać budowę gmachu szkolnego

przy ul. Anstadtta pod kierownictwo i nadzór dypl. inżyniera.

Reflektanci o pierwszorzędnym kwalifikacjach zechcą zgłosić się pisemnie pod adresem Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 21.

Dwie audycje dla zagranicy

W dniach 16 i 17 czerwca Polskie Radio nadało dwie interesujące audycje dla zagranicy, obie na specjalne życzenie zainteresowanych radjofonji, które zwróciły się bezpośrednio do naszego radja z prośbą o zorganizowanie dla nich odrębnego programu.

Pierwsza audycja, dnia 16 czerwca, od godz. 17,45 - 18,00, nadana była za pośrednictwem krótkofalowych stacji nadawczych do Stanów Zjednoczonych. W programie reportaż, który zaznajomił słuchaczy amerykańskich z Krakowem i jego zabawkami. Amerykanie nie mając o siebie miast z wielką tradycją historyczną, tem silniej interesują się podobnymi pamiątkami w Europie. Zresztą nie należy zapominać, że w grobach królewskich na Wawelu pochowany jest Tadeusz Kościuszko, bohater wojenny Ameryki.

Audycje dla Ameryki rozpoczął hejnał z wieży kościoła Marjackiego, poczem na tle opisu wnętrza kościoła Marjackiego i ołtarza Wita Stwosza popłynęły za ocean potężne słowa hymnu „Święty Boże, święty mocny...”. Z kościoła Marjackiego sprawozdawca przeszedł na

rynek, aby opisać miasto i okolice, chór zaś dzieci odśpiewał krakowianka „Albośmy to jacy tacy”. Opisał Wawel, groby królewskie i dźwięki dzwonu Zygmunta zakończyły transmisję.

Całość tej audycji nagrana została na płytach gramofonowych.

Następnego dnia Polskie Radio nadało specjalną audycję do Hiszpanji. Była to pierwsza polska audycja jaką usłyszeli radjofonjacy w tym kraju, gdyż dotychczas jeszcze nigdy program Polskiego Radja nie był transmitowany na Półwysep Iberyjski.

Z okazji 10-lecia radjofonji w Hiszpanji radjostacja madrycka postanowiła nadać zbiorową audycję wszystkich większych państw, które kolejno nadawały krótkie programy dla Hiszpanji. Tę ciekawą audycję na audycje rozpoczęła Polska o godz. 19,00 - 19,15, poczem dopiero zabierały głos inne radjofonje. Na program złożyły się: powitanie w języku polskim i hiszpańskim, pieśni ludowe polskie z udziałem orkiestry i solistów, oraz jednogłosowe pozdrowienie w języku hiszpańskim.

Dwukolorowe kino Przedwiośnie



Zeromskiego 74 | 76 tel. 129-88

Dziś premiera!

JOSE MOJICA

niezapomniany „Król Cyganów” snów stworzył wspaniały film p. t.

„Pieśń Kozaka”

Pełen życia, tempa i rozchukanych pieśni kozackich, wielki porywający film.

Następny program: „Teraz i Zawsze” W rolach głównych: Gary Cooper i najmłodszy genjusz ekranu Shirley Temple

Ceny miejsc na I seans po 50 gr.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4.30, w święta i niedziele o godz. 2-iej po poł.

Kino-teatr

Sztuka

Kopernika 16, tel. 140-72

Początek seansów w dni powsz. o g. 4. w soboty, niedz. i święta o godz. 12 w poł.

Dziś premiera!

Przecudowny dramat uczuć i poświęceń wg. powieści SAINT EXUPERY

NOCNY LOT

Sześć największych sław ekranu:

CLARK GABLE, HELENA HAYES, JOHN BARRYMORE, MYRNA LOY, ROBERT MONTGOMERY, LIONEL BARRYMORE.

Następny program: „ZŁODZIEJ SERC”

Jedynе kino dźwiękowe
w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Widownia zabezpieczona od
niepogody i chłodu.

Na I seans i poranki **54 gr.**
wszystkie miejsca po

Najdowcipniejsza, najmelodijniejsza komedia wiedeńska, mówiona i śpiewana po niemiecku

PAN bez MIESZKANIA

DER HERR OHNE WOHNUNG

W rolach głównych: HERMAN THIMIG, LEO SLEZAK, PAUL HÖRBIGER,
HILDE v. STOLTZ, LUZZI HOLZSAM, ADELE SANDROCK.

Początek w dni powsz. o 4-ej, w soboty, niedziele i święta o 12.

Zacisze Leśne

Pensjonat A. Szykierówny.

Sucha, zdrowotna okolica. Sosnowy las. Rzeka.
Kuchnia wykwinna. — Ceny niskie.
Inform. tel. 164-56.

II Ogłoszenie.

Zarząd Spółki Akcyjnej

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY HERMAN FAUST I S-KA

Spółka Akcyjna w Łodzi

na zasadzie art. 441 Kodeksu Handlowego, po-
daje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie
akcjonariuszów, odbyte w dniu 31-go maja
1935 r. w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Mo-
niuszki 4 przed Notarjuszem Wodzińskim,
uchwaliło zmniejszyć kapitał akcyjny Spółki,
wynoszący obecnie zł. 720.000. na zł. 525.000.
przez przestemplowanie 1500 akcji pierwszej
i drugiej emisji po zł. 480.— nominalnej war-
tości na zł. 350.— nominalnej wartości każda
i nadwyżkę w kwocie zł. 195.000.— przelać na
rachunek strat i zysków.

Zarząd Spółki wzywa niniejszym wierzy-
cieli Spółki do zgłoszenia Swych roszczeń ze
skutkami, przewidzianymi w art. 441 Kod. Han-
dlowego, w trzechmiesięcznym terminie od da-
ty trzeciego ogłoszenia. 757-3

Wyśmienite LODY

porcja 35 gr.

wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym

oraz

KOLACJE JARSKIE

z 5-ciu dań po 90 gr.

poleca

Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Do akt. Nr. Km. 817 | 35/VII
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dźsi rew. 7-go, zamieszkały w Łodzi
przy ul. Żwirki 26

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogła-
sza, że w dn. 27 czerwca 1935 r.
o godz. 11 w Łodzi przy ulicy
Pomorskiej 45

w f-mie „Brühl i Wollé”
odbędzie się publiczna licytacja m-
chomości a mianowicie:
1500 mtr. taśmy gumowej w kłębkach
po około 30—50 mtr. w różnych ko-
lorach

oszacowanych na łączną sumę
zł. 1.500

które można oglądać w dniu licyta-
cji w miejscu sprzedaży, w czasie wy-
żej oznaczonym.

Łódź, dn. 5.6. 1935 r.

Komornik: (-) K. Sobolewski

Grand-Kino

Dziś premiera!

NAJWESELSZA KOMEDJA SEZONU

SOBOWTÓR KRÓLEWSKI

W rolach głównych:

Bożyszcze Ameryki i Europy

CARL BRISSON

MARY ELLIS

NADPROGRAM:

AKTUALNOŚCI P. A. T.

Początek o godz. 4-ej

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

MOTOCYKL z przyczepką ew.
z koszem w dobrym stanie ku-
pię. Of. sub. „109”

SZLICHTMASZYNA na prę-
dę do sprzedania. Dowiedzieć
się Pomorska 69, mieszk. 1.

Różne

PRZYBLĄKAŁ się pies czarny
doberman. Odebrać Piotrkow-
ska 66, fabr. luster, od godz.
10—12.

Uzdrowiska i Łańskie

DROSTWO FALLEK otwiera-
ją 20 czerwca kolonję dla dzieci
i młodzieży szkolnej na Wę-
gierskiej Górze, Beskidy Śląskie,
przepiękne pasmo pilskich gór,
dolina rzeki Soły. Wspaniała
plaża. Wycieczki. Rozrywki.
Kuchnia rytualna. Przyjmujemy
dziś jeszcze kilka zgłoszeń: Łódź,
Pomorska 91, od godziny 8—1
przedp. i od 3—6. Telefon
260 97, lub Węgierska Górka

Lokale

2 POKOJE z kuchnią i pokój
z kuchnią, frontowe oraz lokal
fabryczny 17x7 mtr. od zaraz
do wynajęcia. Nawrot 34 u
gospodarz.

SKLEP do wynajęcia Gdańska
97 — odpowiedni dla rzeźnika,
szewca, na galanterję, żelazo,
farby.

POKÓJ meblowany, niekrepu-
jące wejście, telefon, łazienka.
Piotrkowska 104, pr. of. I p.
m. 9.

LODU

od najmniejszej ilości dostarcza
B. Rubinek, Południowa 39-
skład Nr. 43, tel. 148-05,
Punktualna dostawa do mie-
szkań prywatnych. 589-7

Kino-Teatr

„MIRAZ”

11 listopada 16
(Konstantynowska)

Początek o g. 4.30

Ostatnie 2 dni!

TU RZĄDZI HUMOR W roli FLIP i FLAP

Ceny miejsc na I-szy seans 54 i 85 gr., na następne 54, 75, 85 i 1.09

ANONS! Następny program: **Kajdany życia**

Kino-teatr

METRO

PRZEJAZD 2

Początek o g. 4

Ostatnie
2 dni!

Jestem zbiegiem

W roli tytułowej genialny mistrz maski **Paweł Muni**

Anons! Następny program: **Człowiek bez twarzy**

Kino-teatr

ADRIA

GŁÓWNA 1

Początek o g. 5

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpakłowy (strona 5 szpakł): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tehatem
redukcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 sepalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwane pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zawodowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, Nr. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugeniusz Krowman. W drukarni własnej Piotrkowska 101